

Niedziela 26. stycznia 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **25 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY“ Lwów, Sokoła 4.—Tel. Nacz. Redakt.

35-70.—Redakcji 16.—Dyrekcji 28-90.—Administr. 26-77.

Likwidatura 79-80.— — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Polityka budowlana w r. 1930.

Walka o Kasy Chorych. -- Rozbudowa linii kolejowych. -- Rozruchy bezrobotnych. -- Krwawe starcie policji ze złodziejami.

Polsko-niemieckie porozumienie zbożowe.

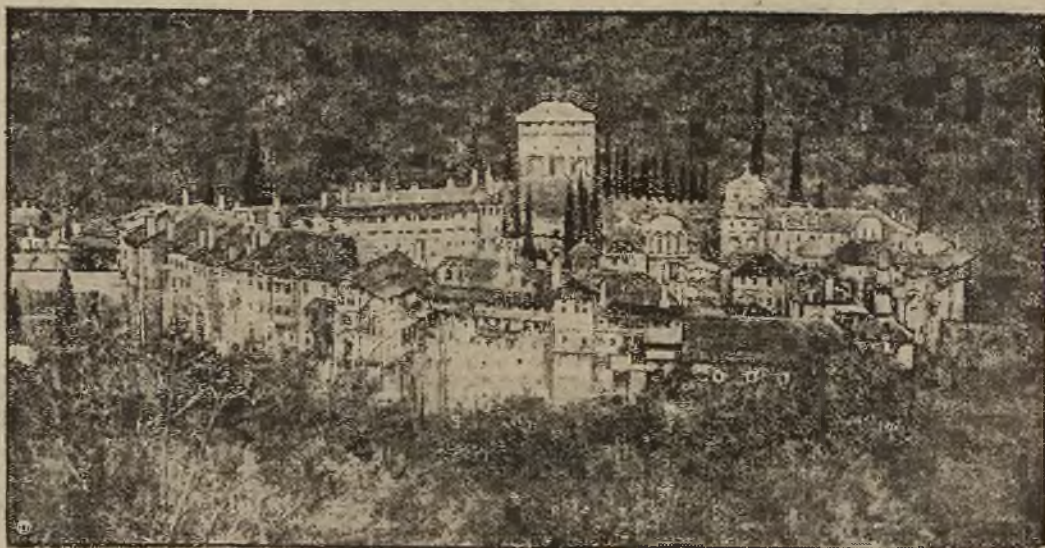
Berlin (AW). Wczoraj w południe minister żywienia Rzeszy, Dietrich, zaakceptował warunki porozumienia zbożowego polsko-niemieckiego.

Kto otrzymuje bezpłatne wizy do Czechosłowacji.

Lwów. (AW) Konsulat czechosłowacki we Lwowie komunikuje: Od 15 bm. wydawane są bezpłatne wizy czechosłowackie następującym obywatelom polskim: etatowym urzędnikom państw., po przedłożeniu legitymacji, osobom wojskowym, funkcjonariuszom PP. i KOP. po przedłożeniu legitymacji, poświadczenia o urlopie lub nakazu podróży, zawodowym dziennikarzom po przedłożeniu legitymacji wydanej przez Syndykat z oznaczeniem czasopisma

Bezpłatne wizy pobytowe, tranzytowe i wielokrotne mogą udzielać tylko Poselstwo i Konsulaty czechosłowackie, a w żadnym zaś wypadku udzielać ich nie będą urzędy pograniczne.

Mnisi z Athos przed Ligą Narodów.



(xy) Rosyjsko - bułgarscy mnisi z klasztoru na górze Athos przesłali skargę do Ligi Narodów, ponieważ rząd grecki zabrał im bez uzasadnienia większą część ich własności. Mnisi oświadczają w zażaleniu, że Grecy dążą do zupełnego ich wypędzenia z własno-

ści na Athos, gdzie mieszkają od setek lat i stworzyli tam samodzielną republikę.

Rycina nasza przedstawia zabudowania klasztorne na górze Athos w południowej Grecji.

TUTKI
Z PODWÓJNĄ WATĄ
RECORD „SOLALI“
lepsze i tańsze od najbardziej renomowanych marek zagranicznych. 505

3 000 śmiertelnych wypadków szkarlatyny.

Londyn (AW). Jak donoszą z Teheranu w Tabryzcie szaleje epidemia szkarlatyny w niezwykle ostrej formie.

W ciągu 2 ostatnich tygodni zanotowano ponad 3000 wypadków śmiertelnych.

PRACE NAD KODEKSEM POSTĘPOWANIA CYWILNEGO.

Warszawa. (AW) Komisja Kodyfikacyjna kończy swe prace nad kodeksem postępowania cywilnego. Jednocześnie w Min. Spraw. odbędą się w najbliższym czasie narady nad tymi działami kodeksu, które Komisja Kod. już opracowała. Min. Spraw. powołało do tych

spraw specjalną komisję, na czele której stoi p. min. Dutkiewicz, wicemin. Sieczkowski i prezes Sądu Najwyższego Potworecki.

NOWA SPRAWA HONOROWA.

Warszawa. (AW) W Sejmie wynikła nowa sprawa honorowa. Poseł Stolarski (z Wyzwolenia) napisał do posła Przedpelskiego (z B. W. R.) list, którym ten ostatni uczul się dotknięty i posłał p. Stolarskiemu sekundantów. Poseł Stolarski wyznaczył już ze swej strony świadków w osobach pp. Thugutta i Bagińskiego.

KURS POŻYCZKI POLSK. W LONDYNIE.

Londyn. (AW) Kurs państwowej pożyczki polskiej podniósł się o dalsze dwa punkty i wynosi obecnie 90 25.

MEXYK ZERWAŁ STOSUNKI DYPLOMATYCZNE Z SOWJETAMI.

Nowy Jork (AW). Rząd meksykański zerwał stosunki dyplomatyczne z rządem sowieckim.

Już przed kilku dniami wezwano posła meksykańskiego w Moskwie, aby opuścił Rosję, a wczoraj meksykański min. spraw zagr. Estrado wezwał rosyjskiego charge d'affaires, aby wyjechał z Meksyku wraz z całym personelem poselstwa. Rząd meksykański motywuje swe postępowanie tem, że ostatnie demonstracje komunistyczne przed poselstwami meksykańskimi w Waszyngtonie, Buenos Aires i Rio de Janeiro zaaranżowane zostały przez agentów sowieckich, z polecenia rządu moskiewskiego.

Podstawy porozumienia.

Próba nastrojów. — Intrygi z obu stron. — Obawy P. P. S. — O co chodzi?

Toczące się obecnie obrady komisji i to zarówno konstytucyjnej, jakoteż i budżetowej, są do pewnego stopnia obrazem nastrojów i próbą sytuacji, jaka się wytworzy, kiedy budżet wejdzie na plenum i rozpocznie się generalna debata i decydujące głosowanie. Od wyniku tego głosowania zależeć będzie bardzo dużo a to nie tylko w tym sensie, czy rząd przejdzie w brzmieniu, na jakie się rząd zgodzi, ale jaką ilością głosów, względnie jakim składem głosów przejdzie. Stan, jaki się obecnie wytworzył, wygląda na coraz większą izolację obozu „narodowego”. — Nie można się też dziwić, że „Gazeta Warszawska” instryguje w sposób bardzo prymitywny, przemawiając Sejmowi do politycznego sumienia, ażeby wszczął sprawę b. min. Czechowicza i nie dawał wiary posunięciom premiera Bartla.

Z drugiej, wprost przeciwnej strony odzywają się takie głosy niezadowolenia z powodu wytwarzającego się modus vivendi między rządem a Sejmem. Oto „Kurier Poranny”, w którym t. zw. pułkownicy mogą się najswobodniej wypowiedzieć, niedawno zaatakował premiera Bartla, że nie stanął on w obronie srodze na komisji budżetowej skrytykowanego b. min. Cara. To także rodzaj intrygi. Wiadomo przecie, że min. Car w Sejmie specjalnie był nie lubiany i że premier Bartel wyrzucając się w takiej sprawie, naraziłby na niebezpieczeństwo swój dobry stosunek do Sejmu.

Nie można się dziwić, kiedy jedyny dziś właściwie organ premiera Bartla względnie Partji Pracy, to jest „Kurier Wileński” zupełnie otwarcie czyni zarzuty grupie t. zw. pułkowników. Nie można się też dziwić, jeśli „Robotnik”, który pomimo pozostawienia w rządzie ministra Prystora uważa współzycie z rządem premiera Bartla za możliwe, pyta się, czy i kiedy rząd ten znowu ustąpi jakiemś kierownikowi silnej ręki i uważa rząd obecny za epizod przejściowy. Jest to o tyle zrozumiałe, że PPS. weszła przecie w skład t. zw. Centrolewu i idzie pośrednio rządowi obecnemu na rękę. Nie jest to więc dla par-

tji tej obojętne. Jak się przedstawia trwałość i stałość tego rządu.

O ile można się domyśleć, jaki jest sens tych poglądów to chodzi o to: Zjednoczone w Centrolewie partje obawiają się, by nie prowadzono z nimi złośliwej gry, by nie czyniono im obietnic, względnie nie robiono wobec nich pewnych gestów w okresie obrad nad budżetem a potem nie rozpoczął się znowu, choćby pod kierownictwem tego samego rządu, jakiś kurs inny. Pozostało jeszcze na stanowiskach szereg ludzi, którzy budzić mu-

SIGMA.

Odpowiedzialność i kontrola Rządu.

(Dokończenie)

Oligarchja wilhelmińska w Berlinie wiedziała doskonale od czasu wdania się w wojnę Stanów Zjednoczonych i załamania się planów, opartych na bezwzględnej wojnie podwodnej, że wojna w żadnym wypadku nie może zakończyć się całkowitem zwycięstwem dla mocarstw centralnych, że dyktować swoim przeciwnikom warunków pokoju nie będą one mogły już nigdy w tej wojnie. Mimo to trwano uparczywie przy fikcji zwycięstwa. Sabotowano nawet świadomie akcje papieża w celu pokoju kompromisowego. — Kiedy zaś sekretarz stanu Kühlmann wyraził się w parlamencie, że wojna będzie zakończona nie na polach bitew ale przy stole konferencyjnym t. j. jakimś kompromisem, cesarz i naczelne dowództwo przeczytało to Kühlmannowi za taki brak patriotyzmu i zrozumienia „życiowych” interesów Niemiec, że biedny dyplomata dostał dymisję. A było to już z końcem maja 1918 roku, więc po załamaniu się ostatniej wielkiej ofensywy Hindenburga w kierunku na Amiens na zachodzie, po rzuceniu do niej ostatnich rezerw, więc po prostu wtedy, kiedy nadziei na stu procentowe zwycięstwo w Niemczech nikt

Dla oczyszczenia krwi pije rano przez kilka dni z rządu szklanke naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Stosowana przez bardzo wielu lekarzy woda Franciszka-Józefa wzmacnia żołądek, reguluje trawienie, poprawia stan krwi, uspakaja system nerwowy, dając zdrowie całemu organizmowi i jasność umysłu. Zadać w aptekach i drog. 131

szą u polityków zjednoczonych w Centrolewie poważne zastrzeżenia. Oni wprowadzili nie mają zamiaru zastąpić ich swoimi ludźmi, bo to obecnie niemożliwe, ale trudno im jest uznać możliwość sprawowania przez nich czynności odpowiedzialnych. W tej więc personałnej i w innych dziedzinach oczekiwanej będzie Centrolew od rządu jawnych faktów dekonanych, od których uzależni swoje stanowisko na plenum.

rozsadny i znający rzeczywiste stosunki żywej już nie mógł. Wilhelm II wiedział doskonale, że za cenę jednej tylko Lotaryngji, opróżnienia Belgji i wyrzeczenia się wszelkich aneksji na zachodzie może mieć pokój nie tylko honorowy, ale z perspektywami nieograniczonego niemal „odszkodowania się” na wschodzie, kosztem zanarchizowanej Rosji. Mimo to nie poszedł na ten pokój, ponieważ ten odnowiciel średniowiecznej zasady, że „regis voluntas suprema lex esto” nie czuł się na siłach pokryć swoją odpowiedzialnością utraty małej Lotaryngji tak, jak na początku wojny za wszelką cenę kazał bronić każdego skrawka terytorjum niemieckiego, czem pokrzyżował i udaremnił wszystkie wielkie plany hr. Schlieffena, jak nie pozwolił flocie niemieckiej wyjść na pełne morze, czem pozbawił ją wartości instrumentu bojowego, który uczynił z niej Tirpitz. Wolął pójść na wygnanie, utracić tron i skazać na upadek nie tylko własną dynastję, lecz całą monarchję niemiecką, niż narazić się na skutki tak stosunkowo drobnego ustępstwa, jakim byłoby w danym razie zwrócenie Francji francuskiej Lotaryngji.

W. RAORT.

NÓWY PROJEKT dodatku mieszkaniowego.

O ile można wierzyć pogłoskom, kursującym w stolicy, to wkrótce wpłynie do łaski marszałkowskiej nowy projekt, regulujący na przyszłość definitywnie kwestję dodatków mieszkaniowych dla urzędników. — Rzecz oczywista, że projekt ten wymagać będzie jeszcze uzgodnienia z miarodajnymi czynnikami i dlatego jest wskazane, aby łaskawie Czytelnicy czytając ów projekt obwiązali sobie głowy silnie rękami, zwilżonymi w wodzie, lub też zupełnie dali pokój czytaniu.

Nie stosujący się do tej rady, mogą się bowiem narazić na atak t. zw. kołowacizny, połączonej z krętkiem dodatkowo-mieszkaniowym.

§ 1. Z dodatku mieszkaniowego korzystać może każdy żyjący funkcjonariusz posiadający mieszkanie, lub nieposiadający mieszkania, o ile wykaże, że wogóle gdzieś mieszka, mieszkał, lub mieszkać będzie.

§ 2. Każdemu funkcjonariuszowi przysługujące prawo wyszukania sobie mieszkania za odstępem 100—1000 dolarów amerykańskich, przyczem funkcjonariusz może zadać

zwrotu tej kwoty od teścia, teściowej, lub bogatszej rodziny, ze strony swojej żony.

§ 3. Dodatek na mieszkanie dzieli się na grupy, szczeble, kategorie i punkty, zastosowane ściśle do wysokości komornego, wieku gospodarza domu, ilości członków rodziny i ilości ubikacji, wynajętych, podnajętych i zajętych dla wyłącznej potrzeby funkcjonariusza i jego rodziny, żyjącej z nim pod dachem wynajętego obiektu.

§ 4. Funkcjonariusze od rangi II. do V., pobierają dodatek na mieszkanie 6-pokojoye z łazienką, klozetem i rurą do pieczenia, w wysokości ich lat służby, pomnożonych przez lata najstarszego dziecka, lub w braku takowego, przez najstarszego członka rodziny po mieczu (z wykluczeniem samoistnie zarobkujących teściowych, lub dzieci legalnych urodzonych po wejściu w życie projektu tej ustawy, albo dzieci nielegalnych z pierwszego małżeństwa).

Ilość punktów tegoż dodatku mieszkaniowego dla tej kategorii funkcjonariuszów, wynosi 12. — Na przykładzie przedstawia się to następująco:

Np. 4 ranga \times 6 pokoi = 24 + 30 lat służby = 54 \times 17 lat (wiek najstarszego dziecka) = 918 \times 11 punktów zasadniczego dod. mieszkaniowego = 10.098 groszy polskiego rocznie, co podzielone przez 12 miesięcy, daje 8 zł. 34 groszy dodatku miesięcznego.

§ 5. Funkcjonariusz od rangi VI. do VII. pobiera dodatek na mieszkanie 3-pokojoye

bez klozetu, w wysokości połowy lat służby, pomnożonych przez opłacany podatek dochodowy, z wyłączeniem prywatnie zarobkującej żony, lub najstarszej ciotki dodanych do szczebla, odpowiadającego randze wynajmującego, lub pensji emerytalnej z wyłączeniem kwartału pośmiertnego.

§ 6. Funkcjonariusze od rangi VIII do IX, pobierają dodatek na mieszkanie 2-pokojoye z prawem używalności kuchni polowej w czasie ćwiczeń wojskowych, w wysokości 3.5 punktów, pomnożonych przez wiek żony, minus kaźdooczesnej ilości dzieci, i krewnych pierwszego stopnia, co do których zastosowana być może amnestja, lub ustawa o zawieszeniu kary.

§ 7. Wszysey inni funkcjonariusze od rangi X do XVI, wszystkich szczebli (a, b, c, d, e, f, g, h, i, l, l. m. o, p, itd.) mają prawo do mieszkania 1-izbowego, ze wspólnym klozetem, na co otrzymują 1 punkt z uposażenia służbowego, pomnożony przez ilość zębów trzonowych najmłodszego dziecka (najlepiej przy piersi). Na przykładzie przedstawia się to następująco:

1 (punkt uposażenia) \times 0 (zęby dziecka przy piersi) = 0. Liczbę tę należy pomnożyć przez konwencjonalny znak wspólnego apartamentu, czyli 00 — a z ostatecznego obliczenia wypadnie: 0 \times 00 = 00.

Tyle właśnie otrzymaliby funkcjonariusze wszystkich szczebli od „a” do „zeta”.

Oto z najświeższej pamięci czerpane przykłady na dowód, że nieodpowiedzialność rządów nie jest bynajmniej źródłem ich ogromnej siły, że przeciwnie w warunkach rzeczywiste ciężkie wobec konieczności decyzji istotnie przełomowych, nieodpowiedzialne rządy okazują się uietylko o wiele słabszymi od odpowiedzialnych konstytucyjnie i parlamentarnie, lecz zgoda bezsilnymi.

I jest to całkiem proste. Nieodpowiedzialnych rządów bowiem w rzeczywistości niema i być nie może. Każdy rząd opiera się na tak lub inaczej wyrażonej opinii publicznej lub przynajmniej na biernym milczeniu masy rządzonej, które może być wtedy tłumaczone jako wyraz jej zgody na dany rząd. Rząd nieodpowiedzialny jest więc w istocie swojej tylko wyłącznie odpowiedzialnym. Brzemie zaś takiej wyłącznej odpowiedzialności w trudnych warunkach, — a o te tutaj idzie, — okazuje się z reguły za wielkiem nawet dla najsilniejszych rządów. Mikołaj I, zaudarm Europy, postrach wszystkich rewolucji, a o tucha całej współczesnej sobie reakcji, miał dość odwagi, aby kartaczyć Dekabrystów w roku 1825, do zbuntowanych tłumów na Siennym placu w Petersburgu sam jeden pojechał i stanawszy w sankach w całym ogromie swojej majestatycznej postaci, wrzasnął takim głosem „Na kolana”, że zbuntowane tłumy istotnie rzuciły się przed despotą na kolana i zaczęły śpiewać „Boże caria chrań!”. A mimo to wszystko, mimo tyle razy dowiedzionej siły woli i straszliwej władzy ten sam Mikołaj na wieść o upadku Sewastopola w wojnie Krymskiej po powrocie z paradu wojskowej zażył truciznę i umarł. Zabrało mu bowiem siły i odwagi, aby ponieść konsekwencje przegranej wojny, za którą był odpowiedzialny.

Odpowiedzialność za tem rządu i system kontroli nad jego działaniami nie jest wcale osłabieniem tego rządu, lecz przeciwnie jego **wzmacnianiem**. Odpowiedzialność ta kępuje wprawdzie poszczególnych ludzi, do rządu należących w danej chwili, nie pozwala im na żadną samowolę, nie dopuszcza do tego, aby się im w głowach poprzewracało, aby ztracili poczucie rzeczywistości i jej praw, ale właśnie dlatego odpowiedzialność ta daje im możność decyzji niepopularnych, nawet nienawistnych w danej chwili, ale koniecznych i jedynie zbawczych dla państwa. A cóż jest wart rząd, który w chwili niebezpieczeństwa nie potrafi obronić i uratować państwa. Czy to jest rząd silny?

Pamiętajmy, że w ostatniej wojnie światowej, którąśmy wszyscy przeżyli, silnymi okazały się tylko te rządy, które ciągle musiały się użerać ze swoimi parlamentami, przed którymi były odpowiedzialne, natomiast słabymi i wręcz bezwładnymi okazały się wszystkie rządy nieodpowiedzialne, despotyczne i samowładne.

Kto o tem zapomina, ten oddaje najgorszą usługę państwu i jego przyszłości.

Emigracja do Kanady.

Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy rozpoczęły od 15. stycznia br. rejestrację i kwalifikowanie robotników rolnych i służących na wyjazd do Kanady.

Pierwszeństwo w kontyngencie przyznane będzie emigrantom, posiadającym paszporty z roku zeszłego, względnie już poprzednio zakwalifikowanym. Zgłoszony obecnie przez kanadyjskie towarzystwa kolejowe kontyngent obejmuje 2460 robotników rolnych i 1000 służących. Wszyscy, zamierzający wyjechać w ramach kontyngentu tegorocznego, winni zgłaszać się do rejestracji we właściwych PUPP, gdzie również muszą się rejestrować w celu zaliczenia ich do obecnego kontyngentu również emigranci, którzy zostali zakwalifikowani w roku ubiegłym, jak również ci, którzy posiadają już paszporty emigracyjne. Tych ostatnich PUPP włącza do kontyngentu bez ponownego kwalifikowania,

wydając im jedynie odpowiednie zaświadczenia. Kandydaci, zakwalifikowani na wyjazd, winni zgłaszać się do towarzystw okręgowych o przydział miejsca w terminie najdalej 2—3 tygodni od chwili zakwalifikowania, albowiem na akcie kwalifikacyjnym umieszczone będą klauzule: „Ważne tylko na jeden miesiąc od daty wystawienia”.

Zarządzenie o terminie podjęcia rejestracji zgłoszeń rodzin osadniczych będzie wydane osobno.

Ettingera BALSAM NA ODCISKI

usuwa radykalnie bez bólu uporeczywe nagłiotki i zgrubiałe naskórki. 92

Skład i wyrób:

APTEKA M. ETTINGERA
Lwów, PLAC GOŁUCHOWSKICH.

Przyczyny katastrofalnej sytuacji miast polskich.

(c) Położenie finansowe miast polskich i wogóle samorządów kształtuje się coraz katastrofalniej. Wiele miast znalazło się wobec widma bankructwa, inne walczą z niesłychanymi trudnościami finansowymi. W celu omówienia sytuacji w jakiej znajdują się obecnie samorządy miejskie, zwołano na pierwsze dni marca br. do Warszawy ogólny zjazd Związku miast polskich, aby powziąć odpowiednie decyzje. W związku z zapowiedzią tego zjazdu prezes Związku miast polskich, inż. Słonimski, prezydent Warszawy przedstawił w wywiadzie dziennikarskim obecny stan gospodarezy samorządów.

Oświadczył on, że miasta nasze są w tak ciężkiem położeniu, iż większość ich ma budżet na rok 1930-31 zupełnie załamany. Ten rozpaczliwy stan rzeczy ma swe źródło przede wszystkim w braku ustawy, któraby normowała całokształt skarbowości komunalnej. Obecnie obowiązująca ustawa z 11 sierpnia 1923 roku „O tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych” dawno już wyczerpała swoje uprawnienia i nie odpowiada dzisiejszym potrzebom, a nowa ustawa nie została dotąd opracowana, natomiast w czasie tym wydano przeszło 20 ustaw i rozporządzeń rozszerzających znacznie zakres działalności samorządów i obciążających związki komunalne nowymi zadaniami bez zapewnienia im źródeł dochodów na pokrycie tych wydatków.

Przeciwnie, na mocy tych nowych ustaw zmniejszono o 50 proc. udział związków komunalnych w podatku dochodowym, pozbawiono gminy 50 proc. zasiłku skarbowego na budowę gmachów szkolnych, co uniemożliwia, zwłaszcza w b. zaborze rosyjskim, reali-

zację powszechnego nauczania, odebrano miastom prawo do samoistnego podatku od nieruchomości, ograniczono podatek od lokali i wiele innych.

Inną trudnością, powodującą ciężki stan finansowy miast, jest brak kredytów na rozpoczęcie roboty inwestycyjne. Miasta zaangażowały w te inwestycje poważne sumy, licząc na dalsze pożyczki z B. G. K. Tymczasem pożyczki te zawiodły i miasta znalazły się w sytuacji bez wyjścia, ulokowawszy znaczne kapitały, które obecnie nie procentują.

Za trzeci czynnik, odbijający się również wybitnie na stanie gospodarezy miast, należy uważać ogólny zły stan gospodarezy kraju, zmniejszenie się wpływów podatkowych, a zwłaszcza wpływów z podatków przemysłowego i dochodowego.

Związek miast wobec trudnej sytuacji wystąpił ostatnio z memorjałem, do rządu, motywując obszernie natychmiastową potrzebę wydania ustawy o jednolitej organizacji samorządu dla całego państwa, która normalowałaby również całokształt skarbowości komunalnej, oraz przyjęcia miastom z pomocą kredytową. Prezydent Słonimski podkreślił przytem, że potrzeby miast znalazły zrozumienie w łonie rządu.

Co się tyczy zapowiedzianego zjazdu Związku miast, to zajmie się on m. in. także zagadnieniem budowlanem. Podstawą do rozważania tych zagadnień będzie projekt rozbudowy Warszawy, opracowany przez komitet rozbudowy i rozszerzenia zasad tego projektu na działalność budowlaną innych miast polskich.

Kobiety, które potrafią milczeć.

UDZIAŁ KOBIET W KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ W LONDYNIE.

(xy) Cztery mocarstwa, które prócz Anglii biorą udział w konferencji rozbrojeniowej na morzu w Londynie, Ameryka, Japonia, Francja i Włochy, wysłały liczną swoją delegację. Do każdej z tych delegacji, które osiedliły się w najelegantszych hotelach Londynu, należy około 50 osób. Z pośród tych osób, połowa w delegacjach Ameryki, Francji i Włoch, to kobiety. W delegacji japońskiej znajduje się tylko jedna kobieta: żona pewnego przedstawiciela, nie władająca językiem angielskim, dlatego ważna jest rzeczą, aby umiały milczeć. Spisywane bowiem przez kobiety protokoły posiedzeń, które przesyłane są następnie rządowi, zawierają niejedną tajemnicę, która musi być zachowana, a pokusa do zdrady jest wielką, ponieważ sprawozdawcy pism i agencji chcą dowiedzieć się jak najwięcej o tych tajemnicach. Amerykanie dokonali niezwykle starannego doboru swoich sekretarek.

Kobiety amerykańskie robiły ogromnie dużo starań o stanowiska sekretarek, gdyż uczyła ich luksusowa podróż do Europy. Ale głównym warunkiem przyjęcia było bezwzględne zaufanie. — Dlatego należy przypuszczać, że żadna z nich nie zdradzi tajemnic konferencji. Większość kobiet, biorących udział w konferencji, uczestniczyła już w innych konferencjach, gdyż widzi się znane już twarze. Wśród uczestniczek palmę pięk-

ności i elegancji zdobyły Francuski. Na ostatniej konferencji w Hadze zjawily się wszystkie w pięknych uniformach z eleganckimi białymi bluzkami i błękitnymi krótkimi spódniczkami. Strój ten przyjęły obecnie i inne kobiety na konferencji w Londynie.

Siedzibą konferencji jest stary Pałac St. James, który wyposażono w najnowsze urządzenia radiotelefoniczne. Sekretarki, które przesyłają sprawozdania swoim rządóm, siedzą wśród starożytnych mebli i starych rynsztunków. Tworzy to osobliwy kontrast między przeszłością a teraźniejszością. Poza pracę używają sekretarki przechadzek i przejażdżek samochodem w okolicy Londynu, ale wszędzie muszą milczeć.

Usprawnienie komunikacji na linii Kraków - Zakopane.

Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie przeprowadza obecnie studia nad tego rodzaju usprawnieniem służby ruchu na linii Kraków—Zakopane, aby możliwe było ograniczenie czasu jazdy na tej linii do 3 i pół godzin.

W związku z powyższem projektuje się zastosowanie na linii Kraków—Zakopane nowych pospiesznych lokomotyw wyrobu krajowego.

Wielki dzień w Londynie.



(xy) Król angielski Jerzy wygłasza swoją ważną mowę na otwarcie konferencji rozbrojeniowej na morzu. Mowa ta została rozślana przez radio po całym świecie.

Rycina nasza przedstawia króla Jerzego,

wygłaszającego mowę przed mikrofonem. Z lewej jego strony stoi premier Mac Donald, z prawej minister spraw zagranicznych Henderson. Drugim z lewej strony jest francuski premier Tardieu.

Sowjecki skandal wekslowy.

REWELACYJNE ZEZNANIA OSKARZONEGO BRATA LITWINOWA.

(xy) W Paryżu rozpoczął się przed sądem przysięgłych wielki proces Litwinowa, który jest, jak wiadomo, bratem komisarza dla spraw zagranicznych ZSSR. W procesie bierze udział reprezentacja handlowa ZSSR. i delegat sowjecki z Moskwy, Czlenow. Obrońcami stron są słynni adwokaci paryscy Moro-Gaffieri i Campinchi.

W pierwszym dniu rozprawy sąd uchwalił wezwać szereg świadków, m. in. b. radcę poselstwa sowjeckiego w Paryżu. Biesiedowski.

HERMAN HEYERMANS

TAJEMNICA WOZU SYPIALNEGO.

(Ciąg dalszy)

Co przecierpi ta biedaczka, kiedy wyczyta jutro we wszystkich dziennikach, że jej syn, Jakób Eckhorn został aresztowany pod zarzutem mordu rabunkowego...

— Niech mnie pan naprzód skonfrontuje z tym zamordowanym bankierem — rzekł Jaapje. — Patetyczne kazanie nie wywarło żadnego wrażenia na zatwardziałym grzeszniku.

— Dobrze, to się stanie i to natychmiast po przesłuchaniu u sędziego śledczego. — Ale teraz pytam pana po raz ostatni: skąd pan wziął ten browning?

Po raz pierwszy w życiu Jaapje Eckhorn znalazł się w dylemacji; nigdy jeszcze nie zdradził go żaden z szajki, i też on nie został przez nikogo zdradzony.

Gdyby wszystko wypaplał, — był uratowany: wtedy całkiem napewno mógł liczyć na poparcie policji. Pozostawała jeszcze kłopotliwa sprawa z Sarphatistrasse i z tem starym pudłem, które go wpakowało. Coprawda — on sam nie był tym złodziejem — wiedział o tem dobrze Dupore — a więc sprawa powinna była wziąć dla niego pomyślny obrót. — Cóż z tego — skoro Jan Tulp był jego najlepszym kompanem, nie mógł nawet o tem pomyśleć, aby popsuć mu jego wspaniały pomysł!

Zamiast odpowiedzieć na pytanie, chytry i rafinowany delikwent wyciągnął znowu macki. Ale miał do czynienia z człowiekiem ze starej, dobrej szkoły i nim się jeszcze spostrzegł już był znowu ugrzązł.

55

— Czy mogę pana o coś zapytać, panie Dupore?

— Bardzo proszę, niech pan mówi z całą swobodą; tylko proszę się streszczać, dziś jeszcze muszę wyjechać...

— A zatem, gdybym był współwinny w tem morderstwie, czy byłby pan częstował mnie cygarami?

— Czegożby nie?

— Na godzinę przed konfrontacją z trupem?

— Czegożby nie? Mam tu trucicielkę — ma dwie zbrodnie na sumieniu — której ofiarowałem całe pudełko papierosów, aby mogła łatwiej się wygadać... a jeden włamywacz, który zastrzelił swojego spółnika, palił na tem samem oto krześle jeszcze lepsze cygara... Czy chciałby pan wybadać nasze metody?

— Czy mogę jeszcze raz zobaczyć telegram?

— Z rozkoszą...

— Ale proszę mi niczego nie zakrywać palcami; — bo... widzi pan — ta depeza mogłaby być sfalszowana...

— Niech i tak będzie — rzekł Dupore, odsłaniając szyfrowane imię.

— Siebenstern... Siebenstern... — czytał Jaapje: To pan?

— Tak, to ja...

Szelma złodziejczak uśmiechnął się: Aha, więc nadany wczoraj wieczór w Dordrechcie — zobaczymy o której godzinie... trzy na dziewięć... koło Rotterdamu wrzucony do rzeki, a w Dordrechcie wyrzucony na brzeg — i ani jedno wydanie poranne słowem o tem nie wspomina... Ostatecznie wszystko jest możliwe; ale w tym wypadku nie wierze ani słowa... Tak jak jestem żebrak, założyłbym się o sto guldenów, że to jest zwykły rodzeń abym biednego człowieka wpakować... Niech mnie pan tylko skonfrontuje habaha!

Śmiał się tak dziko i tak komicznie, że Dupore, zarazony tym wybuchem wesołości zaczął się także śmiać, aż mu się brzuch trząsał.

— To doprawdy dobrze robi — rzekł

Matki!
Pamiętajcie żądać wyłącznie
HYGENOL
puder dla dzieci!

Saveli Litwinow oskarżony jest o sfalszowanie weksli na ogólną sumę 200.000 funtów szterlingów. Litwinow był zwyczajnym urzędnikiem sowjeckiej delegacji handlowej w Berlinie i w tym charakterze dokonał fałszerstwa. Miał on dwóch współników: Marka Joffe, handlarza dżamentów i Willy Lebriusa, dyrektora hotelu w Berlinie.

Litwinow nie przyznaje się do winy. — Twierdzi on, że wystawił weksle z polecenia kierownika sowjeckiej delegacji handlowej w Berlinie, Turowa, w celu otrzymania pieniędzy, potrzebnych dla prowadzenia propagandy komunistycznej.

Po wystąpieniu z delegacji Litwinow przybył do Paryża. Tutaj przedłożono mu podpisane przez niego weksle. Litwinow odmówił zapłacenia ich, twierdząc, że do zapłacenia ich obowiązana jest sowjecka delegacja handlowa w Berlinie.

Okazuje się jednak, że Litwinow podpisał te weksle bez żadnych urzędowych formalności, w dodatku w czasie gdy Turow nie był jego szefem i antydatował weksle, aby wypadły na czas, gdy Turow był jeszcze szefem.

Litwinow twierdzi, że władze sowjeckie kazały zamordować Turowa, aby pozbyć się niewygodnego świadka i uniknąć odpowiedzialności za wystawione przez oskarżonego weksle.

W pierwszym dniu rozprawy sąd uchwalił wezwać szereg świadków, m. in. b. radcę poselstwa sowjeckiego w Paryżu. Biesiedowski.

Jaapje, który się pierwszy uspokoił i ocierał twarz z łez.

— Nieprawdaż? — rzekł komisarz. Ale skoro już siedzimy tutaj razem i tak nam tu dobrze, to niech mi pan przecież wyzna: skąd się do pana wziął ten browning, który naraża pana na utratę dobrej reputacji „niekrwawego“ złodzieja kieszonkowego? — Trupa nie znalezione...

— To wiedziałem już oddawna, hahaha!

— Czy pan to naprawdę tak dobrze wiedział? A może pan teraz tak tylko udaje?... Tak pan sobie nonszalancko pogwizdywał, kiedy pan czytał telegram trzy razy z rzędu — od deski do deski... każdy inny z podejrzanych browningiem w kieszeni byłby umarł ze strachu; pan tymczasem zapalił z całym spokojem swój niedopałek...

— Bo byłbym z mniejsza przysiągł, że to bluff, hahaha... to było przecież wykluczone, hahaha...

— Dziękuję panu za laskawe informacje — rzekł Dupore tonem urzędnika w służbie. — Był znowu panem sytuacji.

— Ja sobie to tylko palnąłem, tak od niechcenia — rzekł Jaapje.

— Więc nie chce pan nie powiedzieć za cenę odzyskania wolności?

— Nie mam nic do powiedzenia. Byłem w Dordrechcie z jedną Francuzką — to mi chyba wolno.

— Pan nie widział Jana Kikera w hotelu?

— Nie znam żadnego Jana Kikera.

— I pan nie pił z nim whisky?

— Nie pijam whisky, a cóż dopiero po flasce wina...

— I to nie pan w przyległym pokoju palił dziewięć papierosów? Niech pan sobie przypomni, Kochany przyjacielu. A teraz pytam — jeżeli pana wynuszcze, to powie mi pan z kim pan tam był?

— Nie powiem — ani nawet za dziesięć tysięcy guldenów! — odparł Jaapje zbytnie skwapliwie — bo z tej odpowiedzi mógł detektyw zaraz wyciągnąć swoje wnioski.

(C. d. n.)

Zagadkowa sprawa

Zniknięcie adwokata. — Tajemnicza kobieta. — Bezradność policji.

Policja angielska i francuska sili się równocześnie nad rozwiązaniem zagadki zniknięcia pewnego adwokata angielskiego, Dawida Philipsa, który jeszcze 20. listopada r. z. wyjechał z domu, powiadając, że ma do załatwienia jakąś małą sprawę w Paryżu.

Początkowo zniknięcie jego wyglądało, jak ucieczka defraudanta, albo tajemnicza miłosna sprawa, w którejby Philips starał się zniknąć z przed oczu czekającej na niego żony. Ale przeprowadzenia te rozwiewa fakt, że Philips wyjechał z domu z małą tylko walizką w rękę i zabrał ze sobą nie więcej pieniędzy, niż 19 funtów szterlingów, to jest poniżej tysiąca złotych, a z taką kwotą nie ucieka się ani do Ameryki, ani nie urządza miłosnej eskapady.

Z czasem sprawa ta zaczęła jeszcze więcej nabierać tajemniczości. Przedewszystkiem stwierdzono, że Philips wsiadł na okręt „Maid of Orleans“, który miał go przewieźć przez kanał La Manche na stronę francuską, ale we Francji w Boulogne wcale z niego nie wsiadł.

Powtórnie niedawno temu w Boulogne zgłosiła się do policji pewna dama, która przedstawiła się jako żona Philipsa i ofiarowała się z pomocą w poszukiwaniach męża, a była tak dobrze poinformowana o podróży Philipsa, że wiedziała nawet, iż jego bilet okrętowy nosił nr. 32222.

Damę zapytano, czy przypadkiem mąż jej nie miał jakichś przyjaciółek we Francji, na

co ona odmówiła wszelkiej odpowiedzi, a że nie miano przeciw niej żadnych podejrzeń, więc po zwykłych przyrzeczeniach, że się zrobi wszystko, co będzie można, odprawiono ją grzecznie z komisariatu.

Tymczasem, kiedy wiadomość ta doszła do dzienników i dotarła do Anglii, prawdziwa żona Philipsa oświadczyła, że nigdy do Boulogne na poszukiwania męża nie wyjeżdżała, ale potwierdziła, że istotnie bilet jej męża nosił nr. 32222...

Skąd nieznajoma dama wiedziała o tym numerze w Boulogne, skoro Philips tam nie dojechał i kim była, oto są dwa zapytania, któreby mogły bardzo pomóc do rozwiązania zagadki, gdyby nie to, że dama znikła bez śladu.

Narazie istnieje podejrzenie morderstwa, dokonanego przed wylądowaniem. Drugie zaś przypuszczenie twierdzi, że Philips wcale z Anglii nie wyjechał, że padł ofiarą mordu jeszcze przed wstąpieniem na okręt, a za biletom jego podróżował morderca. Lecz w takim razie jaki był cel morderstwa, skoro Philips przy sobie pieniędzy nie miał?

Tajemnicza ta sprawa ma wszelkie szanse, że podzieli los zagadkowych zniknięć Anglików we Francji, jak np. śmierć pielęgniarki miss Daniels, albo jak zamordowanie pani Wilson, które pozostały dotychczas zagadką.

Tragiczna śmierć podpułkownika przeniesionego w stan spoczynku.

(c) Dzienniki doniosły pokrótce o zagadkowym dramacie, jaki rozegrał się onegdaj w Łodzi, pociągając za sobą ofiarę w życiu ludzkim. Nadeszła dziś do Lwowa pisma łódzkie podają bliższe szczegóły dramatu.

Około godz. 10-tej mieszkańcy domu przy ul. Północnej zostali zaalarmowani krzykiem ordynansa zamieszkałego w tym samym domu pułkownika Mieczysława Kamieniobrodzkiego. „Zabił się!“ wołał ordynans, biegnąc po schodach.

Kiedy zaalarmowani krzykiem sąsiedzi wbiegli do mieszkania, zajmowanego przez ppłk. Kamieniobrodzkiego, oczom ich przedstawił się straszny widok. Kamieniobrodzki leżał na ziemi odziany w mundur z przestrzealoną głową, z której wąskim strumieniem sączyła się krew. Obok leżał mały rewolwer kalibru 6.35. Denat dogorywał.

Powiadomione o wypadku władze wojskowe ustaliły że ppłk. Kamieniobrodzki, kierownik składnicy sanitarnej szpitala okręgowego w Łodzi, mieszkał od pewnego czasu sam, gdyż żona jego wyjechała do

Przemyśla. Od kilku dni zarówno w szpitalu, jak i w domu, zdradzał wielkie zdenerwowanie. W krytycznym dniu, gdy przyszedł do mieszkania ordynans, kazał mu pozostać w kuchni, sam zaś wszedł do pokoju i zamknawszy drzwi, strzelił do siebie.

NIEMA RADJA
BEZ

Marconi^{ego}

342

KOMPLET DETEKTOROWY 44 Zł.

Narazie powód samobójstwa jest władzom, prowadzącym śledztwo, zupełnie nieznanym. Według jednak niektórych wersji, przyczyną tragicznego kroku ppłk. Kamieniobrodzkiego był rozkaz o przeniesieniu go w stan spoczynku.

Zbrodnia w pociągu

OTRUCIE I OBRABOWANIE WŁAŚCIELI DÓBR PRZEZ BANDYTÓW KOLEJOWYCH.

(c) Tajemniczy wypadek zaszedł w pociągu, idącym z Warszawy do Stołbców. Gdy pociąg ten zatrzymał się, jak zwykle, w Wołominie, nagle z jednego z przedziałów drugiej klasy rozległy się głośne krzyki. Na alarm nadbiegła policja, która w przedziale tym znalazła nieruchomo leżące ciało jakiegoś mężczyzny. Wezwany felerzer stwierdził śmierć tajemniczego pasażera.

Wszystkie dochodzenie stwierdziło, że jest to 50 letni Bolesław Ciszanko, właściciel majątku Dobrzyńskie Małe w powiecie mińskomazowieckim. Jechał on na kresy w celu kupna dużej posiadłości ziemskiej i miał przy sobie większą sumę pieniędzy.

Pasażerowie, którzy razem z nim jechali, twierdzą, że widzieli jakichś podejrzanych

osobników, kręcących się koło Ciszanki. Według ich słów, ci osobnicy otruli Ciszankę i zrabowali mu wszystkie pieniądze. Przypuszczenie to potwierdza fakt, że pieniądze przy zmarłym nie znaleziono.

Wszystkie śledztwo w tej tajemniczej sprawie wykaże, czy Ciszanko rzeczywiście został zamordowany i obrabowany przez szajkę bandytów kolejowych.

Introligatornia dla oprav reprezentacyjnych — M. Krzywicki, Lwów, ul. Piekarska 1c, — teki i tuby na dyplomy i adresy, albumy, księgi pamiątkowe i t. p. 419

OSTRZEZENIE!

Tylko dobre się naśladuje i fałszuje!
Dlatego musisz chroniąc się przed bezwartościowymi naśladownictwami żądać wyraźnie znanych od dziesiątek lat

czekoladek przeczyszczających

DARMOL

Nr. rej. M. S. W. 1199. — Na każdej tabletkie znajduje się napis **Darmol J. Brady**.

Do nabycia we wszystkich aptekach!

Zapomniany pomnik. Święty Jan bez głowy.



(d) U podnóża Wysokiego Zamku naprzeciw starego ementarza, zwanego „Paparówką“, przy drodze do aleji lipowej stoi od dawnych czasów pomnik z figurą kamienną św. Jana. Od kilkunastu lat figura ta nie ma głowy, która odleciała z powodu tego, że kamień zwiędział. Mimo to do dziś nikt odnośną figurą nie zajął się, nie sprzątnął jej, albo też nie postarał się o dorobienie jej głowy, toteż cały ten pomnik dalej stoi sobie na publiczne urągawisko. Pożądaniem jest, aby w pierwszym rzędzie sprawą tą zajęło się prezydium miasta. Jak ten pomnik wygląda, przedstawia właśnie powyż zamieszczony zdjęcie fotograficzne. (Fotograf. red. Daniluk).

Inflacja wekslowa w cyfrach.

W związku z kryzysem na rynku pieniężnym warto przytoczyć kilka cyfr, charakteryzujących niezdrowe stosunki, panujące w dziedzinie kredytowej. Tak np. w ciągu II miesiący ub. roku zaprotestowano w Polsce 5,016 679 weksli na sumę 1,124,284,000 złotych.

Wiele się dziś mówi o klęsce t. zw. inflacji wekslowej. Nazwa taka jest w zupełności uzasadniona, jeżeli zważymy, że obieg weksli szacowany jest na przeszło 4 miljardy złotych, przy obiegu biletów bankowych w wysokości 1,215 101,890 złotych.

W obecnych warunkach weksel stał się prosto środkiem płatniczym, co jest o tyle zrozumiałe, że ogólny obieg pieniężny w Polsce wyniósł z końcem ub. roku 53 złotych. Nie dziwnego, że rynek zmuszony był uzupełnić środki gotówkowe weksłami.

Pod względem wielkości obiegu stoimy ciągle na szarym końcu wśród państw europejskich, gdyż wszędzie cyfra obiegu jest znacznie wyższa niż u nas. Tak np. we Francji wynosi on 487 zł. na głowę ludności, w Anglii 364 zł., w Niemczech 220 zł.

Fikcyjny bank

i uprawiane pod jego firmą oszukańcze praktyki.

(c) W ostatnich dniach została wykryta w Janowie Lubelskim oszukańcza afery, której ofiarą padło wielu kupców branży manufakturowej w Lublinie, Warszawie, Łodzi i we Lwowie.

Bohaterami tej afery są dwaj mieszkańcy Janowa Lubelskiego, Erbesfeldowie, ojciec i syn, którzy w bardzo sprytny sposób uprawiali swe oszukańcze praktyki. Funkcje wyludzan'a pieniędzy podzieliли między siebie w ten sposób, że ojciec Rafał, pozostał w Janowie, syn zaś, zaopatrzony w odpowiednie dokumenty, wyjechał celem przeprowadzania tranzakcji z kupcami.

Syn zgłaszał się do fabrykantów i kupców i zamawiał otrzymanie partje towaru lokciowego a wzamian składał weksle. Towar przysyłano do fikcyjnego „Banku Ludowego“ w Janowie, dokąd również wierzyciele kierowali swe weksle.

Do tego ograniczała się rola syna. Ojciec zaś siedział spokojnie w Janowie. Zaimował tam pokój z kuchnią, w którym mieścił się właśnie ow fikcyjny „Bank Ludowy“. Rafał Erbesfeld był w jednej osobie dyrektorem, prezesem prokurentem, personelem, przedwszystkiem — magazynierem i kasjerem tego „banku“.

Trwała ta zabawa jakiś czas, aż nagle do kupców, z którymi zawierał interes młody Erbesfeld zaczęły wpływać zaprotestowane weksle, a wszelkie zapytania, kierowane pod adresem „banku“, pozostały bez echa. — Wtedy oszustwo się wykryło.

Obecnie wszyscy uszkodkowan'i postanowili się zrzeszyć ażeby wspólnymi siłami uzyskać przynajmniej część poniesionych strat, które są bardzo znaczne.

Bójki uliczne na przedmieściu Londynu.

BRZYTWY, SCYZORYKI, KAMIENIE I SZKŁO W REKACH WALCZACYCH.

(xy) Na jednym z przedmieść Londynu przyszło wczoraj między młodzieżą tego przedmieścia a młodymi bezrobotnymi do bójek ulicznych. Rząd angielski zbudował w pobliżu przedmieścia olbrzymie baraki, w których mieszkają młodzi bezrobotni, uczący się różnych zawodów.

Młodzież londyńskiego przedmieścia była oburzona tem że niektórzy z tych młodych robotników dostali posady w pobliżu Londy-

nu, chociaż w londyńskim przedmieściu panuje bezrobocie.

W czas'e onegdajszych bójek ulicznych młodzi ludzie londyńskiego przedmieścia utworzyli kompanje i używali jako broni brzytwy, scyzoryków, drągów i kamieni, a na wół tłuczonego szkła.

Z Londynu musiano sprowadzić oddziały policji. Dopiero po wielugodzinnych walkach zaprowadzono spokój i ład.

Tragedja rozwiedziona kobiety.

DRUGA ŻONA ZABIJA PIERWSZĄ ŻONĘ SWEGO MEŻA I PRÓBUJE UPOZOROWAĆ TO JAKO SAMOBÓJSTWO.

(?) Rekwizytor wiedeńskiej opery państwowej Józef Scharl, zamieszkały w Wiedniu, rozwiódł się w 1924 r. ze swoją żoną Marją, a w kilka miesięcy potem wziął za dyspensą ślub z obecną drugą żoną Otylją o 15 lat od tantej młodszą. Przed niedawnym czasem rozwiedziona Marja Scharl zaskarżyła swego byłego męża o płacenie alimentów, co sąd przyznał, ustalivszy sumę 100 szylingów miesięcznie. Przeciwno temu wyrokowi Scharl wniósł rekurs, opierając swe zarzuty na tem, że Marja Scharl mieszka wspólnie z kochankiem swoim, Adalbertem Sagelem.

Onegdaj przybyła do mieszkania Scharłów Marja Scharl, by rozmówić się z b. mężem. Drzwi otworzyła sublokatorka Scharłów, niejaką pani Pisker. I ona to widziała, że panią tę Otylja Scharl wprowadziła następnie do jadalni. Może w jakie dziesięć minut później usłyszała pani Pisker detonację strzału i wołanie o pomoc. Kiedy wbiegła do jadalni Scharłów, zobaczyła Marię Scharl leżącą na ziemi w kałuży krwi. Zaałamowała natychmiast stację ratunkową i policję.

Gdy na miejscu wypadku zjawila się po-

licja, zastała już Marię Scharl nieżywą. W sąsiednim pokoju siedziała Otylja Scharl. Była ona w stanie silnego zdenerwowania. Na pytanie jak stało się nieszczęście, odpowiedziała, że Marja S. popełniła samobójstwo. (Nieopodal zwłok leżał rewolwer). Potem odwalała to zeznanie, gdy usłyszała orzeczenie lekarza, że strzał nie był oddany z bliska, i oświadczyła, że przyszło do kłótni między nią, a Marią, że Marja wyciągnęła rewolwer grożąc jej; wtedy wpadła jej w ramiona, by odebrać jej broń, zaczęły się szamotać z sobą i w owej to chwili rewolwer wystrzelił i kula trafiła Marię powyżej lewego oka.

Ponieważ zeznania te wydawały się komisji śledczej mało prawdopodobne, aresztowano Otylję Scharl. Tego samego jeszcze dnia przesłuchano na policji Adalberta Sageła. Tenże oświadczył, że Marja Scharl nigdy nie posiadała rewolweru i wypowiedział przysiężenie, że zgodził się na to, co powiedziały ze strony Otylji Scharl, która nie chciała dopuścić, mąż płacił alimenty rozwiedziona żonie.

„Mojemu szoferowi zostawiam moje samochody. Doprowadził je do takiego stanu, że tylko on może je dokończyć“.

KIEPURA W FILMIE DZWIĘKOWYM.

Warszawa. (j. — telef.). Dzienni'ki wiedeńskie donoszą, że Jan Kiepura, który bawi obecnie w St. Remo, ma być w najbliższym czasie zaangażowany na bardzo korzystnych warunkach przez niemiecko-amerykańskie przedsiębiorstwo do filmu dźwiękowego. W marcu Kiepura przyjeżdża do Wiednia i Budapesztu na gościnne występy.

Tragedje bezdomnych.

(c) Klęska bezdomności w Polsce wytwarza sytuacje naprawdę monstrualne. Ostatnio na posiedzeniu Rady miejskiej w Poznaniu jeden z radnych w czasie dyskusji nad klęską mieszkaniową podał wstrząsające szczegóły w tej dziedzinie.

Podał on, że na starym cmentarzu ewangelickim w Poznaniu, w grobowcu rodziny Obstów, bezdomni wyrzucili trumny z zabalsamowanymi zwłokami nieboszczyków i w grobowcu urządzili sobie mieszkanie. W nocy ludzie ci śpią w grobowcu, a w dzień za pewną opłatą pokazują zabalsamowane zwłoki zwiedzającym cmentarz.

Straszne!

Oryginalne zawody.

(c) Jak się dowiadujemy, Korpus Kadetów we Lwowie podjął ciekawą inicjatywę, która ma na celu zebranie funduszu na walkę ze szpiegostwem.

Mianowicie zwrócił się on do szkół i organizacji młodzieży Przystosowania Wojskowego z wezwaniem do zawodów w zbiorce na cel powyższy. Zwycięzcy tej formacji, która do 5. marca br. zbierze największą kwotę na powyższy fundusz. Rozstrzyga Centralny Komitet zbiórki przy Polskiej Federacji Obrońców Ojczyzny.

Zebrane w tej oryginalnej formie fundusze należy nadsyłać do 5. marca br. czekiem nr. 19.144 do PKO. w Warszawie.

Kalendarzyk karnawałowy dla Lwowa.

(d) Dla orientacji naszych Czytelników poniżej podajemy spis balów, reduct i zabaw tanecznych, które odbędą się w okresie karnawału:

25 stycznia — Bal na dochód Zakładu naukowego im. dr. J. Torosiewicza w salach Kasyna i Koła lit.-art.

25 stycznia — Zabawa taneczna Akad. Koła T. S. L. w Domu Oświatowym im. Ernesta Adama przy ul. Czarneckiego l. 1.

25 stycznia — Zabawa taneczna Bratniej Pomocy St. d. U. J. K. w sali Czytelni Akademickiej przy ul. Łozińskiego l. 7.

1 lutego — Bal Ligi Obrony Powietrznej i Przeciągazowej w salach Kasyna i Koła liter.-art.

1 lutego — Bal maskowy artystów teatrów miejskich w salach Hotelu Krakowskiego.

1 lutego — Bal Związku urzędników administracji wojskowej O. K. Nr. VI w sali dawnego Kasyna oficerskiego przy ul. Fredry l. 1.

1 lutego — Wieczór kostjumowy Klubu kręglarzy Mieszczańskiego Tow. Strzeleckiego w salach własnych przy ul. Kurkowej 23.

1 lutego — Zabawa taneczna Oddziału Związku Strzeleckiego we Lwowie w salach Tow. im. Kościuszki przy ul. Wronowskich 4.

1 lutego — Reduta Karnawałowa Czterdziestaków w Kasynie Oficerskim przy ul. Piotra i Pawła

1 lutego — Wieczór Japoński Koła T. S. L. im. Niedziałkowskiej w salach Domu Oświatowego przy ul. Czarneckiego l. 1.

2 lutego — Wieczór karnawałowy Związku pracowników fryzjerskich w sali Izby redakcyjnej przy pl. Strzeleckim.

8 lutego — Bal bankowców w salach Kasyna i Koła lit.-art.

8 lutego — Bal asystentów wyższych uczelni w salach Politechniki.

8 lutego — Radio-taneczna zabawa dla dorosłej młodzieży Koła Rodzicielskiego uczniów VIII gimnazjum w sali Giełdy przy ul. Akademickiej.

15 lutego — BAL PRASY — w salach Kasyna i Koła liter.-art.

22 lutego — Reprezentacyjny bal T. O. M. w salach Towarzystwa Strzeleckiego przy ul. Kurkowej l. 23.

Oryginalny testament.

Pewien bogacz nowojorski zostawił następujący testament:

„Żenie mojej zostawiam jej kochanka i zapewnienie, że nie byłem tak głupi, jak jej się to zdawało.

„Synowi memu zostawiam możność zapracowania na siebie. W ciągu 35 lat sądził, że troska ta musi należeć wyłącznie do mnie.

„Córce mojej zostawiam 100 tysięcy dolarów. Bedzie ich napewno potrzebowała, by jedynym dobrym interesem który zrobi mój zięć był ten, że się z nią ożenił.

„Memu sługacemu zostawiam wszystkie rzeczy, które mi ukradł w ciągu długich lat służby.

Przed Balem Prasy.

**Imponujące zebranie Pań Gospodyń. -- Bal Prasy „gwoździem“ tego-
rocznego karnawału.**

W sali sesyjnej Województwa odbyło się onegdaj wieczorem pod przewodnictwem Pani Wojewodziny Gołuchowskiej zebranie Komitetu Pań Gospodyń Balu Prasy, imponujące zarówno iście rekordową liczbą uczestniczek, jak ich doborem, śmiało bowiem rzecz można, iż reprezentowały nie tylko koła towarzyskie, ale świat nauki, sztuki, literatury i dziennikarstwa, sfery mieszczańskie, przemysłowe i handlowe — słowem wszystko, co składa się na życie kulturalne naszego miasta i nadaje mu jego swoiste, a tak oryginalne i sympatyczne cechy.

Obrady zainicjowała przewodnicząca Komitetu Pani Wojewodzina Gołuchowska, oddając głos prezesowi Towarzystwa Dziennikarzy Polskich, red. Laskownickiemu, który w serdecznych słowach złożył gorącą podziękę zarówno inicjatorce tego pięknego zebrania, jak wszystkim uczestnikom tegoż, które tak licznie przybyciem dały wyraz tej życzliwości, jaką społeczeństwo lwowskie otacza najstarszą w Polsce organizację dziennikarską i jej szlachetne humanitarne cele.

W ożywionej dyskusji, jaka się następnie wywiązała, poruszono cały szereg spraw, dotyczących Balu Prasy i jego niezawodnego powodzenia. I tak podniesiono przede wszystkim konieczność zwrócenia się do ogółu Pań z apelem, by ze względu na trudne obecnie stosunki gospodarcze, unikały przesady w strojach. Bala Prasy, urządzone u nas od lat trzydziestu kilku jako bala reprezentacyjne, a więc gromadzące wszystko, co jest najświetniejsze w mieście — słyną mimo tego z werwy i ochoczości niezmiernie niekropowanej zabawy, przeciągającej się zazwyczaj do białego rana. Skromność toalet Pań, liczących się z obecnymi warunkami życia gospodarczego, w niezmiernie przyniesie ujemny charakterowi reprezentacyjnemu Balu, a natomiast przyczyni się wielce do podniesienia jego animuszu i nadania mu cech prawdziwie towarzyskiej, ożywionej zabawy.

Z powszechnym uznaniem przyjęto rozzumną inicjatywę Pani Wojewodziny Gołu-

chowskiej dołożenia wszelkich starań, by godzina, oznaczona na zaproszeniach, była istotną porą rozpoczęcia Balu, a nie — jak to w ostatnich latach stało się we Lwowie — przeciągano ją dobrze po północy. Aby temu zapobiec, Komitet zwrócił się do wszystkich dostojników i przedstawicieli Władz z uprzejmą prośbą o wczesne jawienie się na sali balowej, gdyż rozpoczynający zabawę uroczysty polonez rozwinię się bezwarunkowo nie później, jak o godz. 10 i pół w nocy, co będzie publiczności zapowiedziane już na pewien czas przed Balem w dziennikach. Nie wątpimy, że inowacja ta będzie powitana, zwłaszcza przez młodsze pokolenie uczestniczek i uczestników Balu, ze szczerą radością.

Oczywiście, jak zwykle, tak i tym razem sporo czasu poświęcono tak ważnym dla powodzenia każdego Balu sprawom bufetowym, których ster poruczono doświadczonemu dloniom P. radezynie Körberowej, jako przewodniczącej Komisji bufetowej. Niezwykle obfite i smaczkowe, a przytem — co najważniejsza — tanie bufety Balów Prasy mają już we Lwowie ustaloną sławę. Sądząc na podstawie zgłoszeń, jakie onegdaj zanotowano na liście bufetowej, należy przyjąć jako pewne, że tegoroczny bufet Balu Prasy nie tylko nie powstydi się wobec swoich poprzedników, ale kto wie, czy pod niejednym względem jeszcze ich nie przewyższy.

Cały przebieg onegdajszego, niezwykle ożywionego posiedzenia, świadczył wymownie o wielkim zainteresowaniu Balem Prasy, który według powszechnej opinii, będzie istotnie — zresztą zgodnie ze swą chlubną tradycją — prawdziwym „gwoździem“ tegorocznego karnawału.

Jako miła i cenna pamiątka czwartkowego posiedzenia Komitetu Pań Gospodyń Balu Prasy pozostanie dla uczestniczek tego przyjemnego zebrania zdjęcie fotograficzne, dokonane przy świetle magnetyzjowem przez zakład H. Münza.



na skutek interwencji Sokołowskiego Centr. bazar przemysłu ludowego zabronił na Targach Wschodnich reklamowania wyrobów firmy jako Wytwórni zabawek dawnej Ligi Pomocy Przemysłowej.

Oskarżony twierdzi, że zarzuty jego były całkiem usprawiedliwione.

Po przesłuchaniu kilku świadków rozprawę odroczone, bo okazało się, że oskarżyciele prywatni nie uścili dotąd opłat, przewidzianych przez nową procedurę karna.

Oskarżenie wnosił adw. Dr. Matkowski, bronił adw. Dr. Hausman.

70-tni starzec podpalaczem Dzisiejszy proces przed przysięgą.

(KD) We wsi Sałasze koło Smolina w chacie Semka Midyka w dniu 25. października ub. r. wybuchł pożar, który obrócił w perzynę dwa domy mieszkalne, stajnię i stodołę gdzie spłonęły wszystkie zbiory. Łączna szkoda wyniosła 4000 zł. Wdrożone śledztwo wykazało, że ogień został podłożony przez 70-letniego Michała Masiuka.

Aresztowany Masiuk przyznał się do zarzuconej mu zbrodni. Na usprawiedliwienie swe podał, że krok jego był aktem rozpaczki wobec faktu, iż żona jego cały swój majątek zapisała swemu wychowankowi, Semkowi Midykowi, pomijając męża. Wskutek tego on stary był na łasce Midyki i jego żony Kaśki, a ci obchodzili się z nim źle, bijąc go i odmawiając mu jedzenia.

Prokuratura obwiniła Masiuka o zbrodnię podpalenia.

Dziś stanął on przed Trybunałem przysięgłych.

Rozprawa budzi żywe zainteresowanie tak ze względu na podeszły wiek oskarżonego, jak i okoliczność, że Masiuk był już raz za podpalenie karany.

Przewodniczy nadr. Zgóralski, oskarża prok. Sobolewski.

Włamania we Lwowie.

(d.) W dniu wczorajszym włamywacze dokonali we Lwowie kilku włamań. Najpierw w południe dostali się do przedpokoju mieszkania dra Seidmana przy ul. Sykstuskiej 1. 43, z którego skradli futro damskie, koloru brązowego, podbite tchórzami, faki same futro z dużym kołnierzem popielatym, wartości 1500 zł, oraz mniej wtecej o tej samej porze włamywacze skradli z mieszkania Józefa Weitmanna przy ul. Leona Sapiehy 9.

Wieczorem nieznaqi sdrawcy włamali się do mieszkania Mechla Luftscheina przy pl. Krakowskim 1. Skradli oni stamtąd: futro damskie fibrowe, dwa lichtarze srebrne i cukierniczkę ze srebra chińskiego. Następnie, w mieszkaniu Ire Wurzla przy ul. Marcina 1. 9 włamywacze zabrali dwa ubrania męskie, wartości 400 zł, a z mieszkania Markusa Rosenfelda przy ul. Piśtów 1. 10 skradli część nakrycia stołowego ze srebra.

Wreszcie w nocy nieznaqi sprawcy dostali się na strych realności przy ul. Dojazdowej 1. 3 i na szkodę Michaliny Czajkowskiej zabrali stamtąd: 15 koszul męskich, obrus 3 prześcieradła, 6 poszewek i 8 koszul damskich, ogólnej wartości 800 zł.

Z SALI SĄDOWEJ.

Wyrok na bojowców ukraińskich.

Morderca dostał 7 lat ciężkiego więzienia.

(KD) Wczoraj przemawiali dalsi obrońcy adwokaci Dr. Starosolski, Dr. Wołoszyn i Dr. Hankiewicz, których wywody stały na wysokim poziomie.

Następnie po krótkim resumé nadr. Angielskiego udali się na naradę przysięgli, którym postawiono 36 pytań.

Wszystkim pytaniom w kierunku zbrodni zdrady głównej zaprzeczono, natomiast odnośnie do pierwszych ośmiu oskarżonych potwierdzono pytania ewentualne w kierunku zbrodni zaburzenia spokoju publicznego. Odnośnie do Hilarego Pokidki 11 głosami potwierdzono mord skrytobójczy z wykreśleniem słowa „wynajęty“, a 1 głosem pyta-

nie w pełnym brzmieniu. Odnośnie do Hrycia Szymkowa potwierdzono współudział w morderstwie przez namowę, a odnośnie do Włodzimierza Pokidki usiłowana namowa. Pytaniu dotyczącemu Michała Pokidki zw. „Kaczoros“ zaprzeczono.

Na podstawie tego werdyktu Trybunał skazał Hilarego Pokidkę wobec jego małoletności w chwili popełnienia mordu na 7 lat ciężkiego więzienia, Hrycia Szymkowa na 3 lata, Włodzimierza Pokidkę na 1 rok. Michał Pokidko zw. Pawełek, Hryś Ogrodnik, Stefan Pokidko i Hryś Pokidko dostali po 8 miesięcy ciężkiego więzienia.

Wszystcy wyrok przyjęli.

Brysiowie przeciw dyr. Sokołowskiemu.

Co spowodowało ruinę lwowskiej fabryki zabawek?

(KD) Przed Trybunałem V. Senatu pod przewodnictwem nadr. Łyczkowskiego, stanął wczoraj Stanisław Sokołowski, dyrektor Ligi Pomocy Przemysłowej, oskarżony przez Franciszka i Melanję Brysiów o złośliwe działania na szkodę ich firmy „Wytwórnia zabawek dawnej Ligi Pomocy Przemysłowej“ sp. z ogr. odp.

Wedle twierdzenia oskarżycieli prywatnych — Franciszek Bryś nabywszy w r. 1925 za 5000 zł od Zygmunta Kołodziejskiego część

udziałów wytwórni zabawek, w r. 1927 od Jana Pawłowskiego i Ligi Pomocy Przemysłowej wykupił resztę udziałów. Dyrektor Ligi Pomocy Przemysłowej Sokołowski odnosił się do Brysiów i jego żony nieprzyjaźnie, w dniu 23. kwietnia i 27. listopada 1928 r. wystrzegając od odbiorców wytwórni zabawek listy ostrzegające przed dokonywaniem zamówień w tej firmie. Ostrzeżenia te, zdaniem oskarżycieli bezpodstawne — doprowadziły przedsiębiorstwo do ruiny. W jesieni 1928 r.

Zmiany w armji sowieckiej.



(xy) Dotychczasowy naczelny dowódca wojsk sowieckich na Dalekim Wschodzie, general Blücher - Galen (nasza rycina), którego nazwisko stało się znane w czasie wojny sowiecko - chińskiej, został obecnie powołany do Moskwy, gdzie obejmuje stanowisko zastępcy szefa sztabu generalnego armji sowieckiej.

KANARKI

prawdziwe harceńskie odznaczone złotymi medalami o idealnym śpiewie, śpiewające i przy świetle od 12 zł., 15 zł., 20 zł. i wyżej. Samiczki rozplodowe od 4 zł. Klatki oraz wszelkie przybory do rozplodu — poleca 489



ZOON — LWOW — CZARNECKIEGO 3.

Przy zapytaniach uprasza się o znaczek.

KONKURENCJA! KONKURENCJA!

Otomany, materace i kanapy najtaniej nabyć można w pracowni tapieckiej

I. STERNA Lwów, Szepetyckich 40. Telef. 16-69. 490

Kradzieże i aresztowania we Lwowie.

(d.) Abraham Werner, zamieszkały przy ul. Źródlanej 1. 33, zawiadomił policję, że skradziono mu pakunek, który zawierał: 24 metry płótna na bieliznę, 8 m. na prześcierała i 3 m. obrusu. — Następnie w rzeczywistości przy ul. św. Zofji 1. 78 z parkanu skradziono koldre jedwabną, koloru różowego, oraz poszwę. Szkodę ponosi Marja Świerczyńska. — Nadto wczoraj na szkodę Zygmunta Bursztyna z korytarza rzeczywistości przy ul. Trzeciego Maja 1. 2 skradziono narty.

Natomiast wczoraj policja aresztowała: Jana Golebiowskiego, liczącego 17 lat, za kradzież pakunku z wozu; Jakóba Piehmana (Źródłana 23) za uczestnictwo w kradzieży na szkodę Józefa Sliwińskiego; Michała Chimeryna, podejrzanego o kradzież piętędzy w stowarzyszeniu „Zgoda“ przy ul. Pieszej 2; Stanisława Prystaj, Józefę Dżumyk (Źródłana 52) i Sabinę Różycką z Kleparowa za kradzież na szkodę Adolfa Bauma przy ul. Tredry 1. 8; Janinę Tomaszewską, lat 26, poszukiwaną za kradzież na szkodę Włodzimierza Przwłaka przy ul. Senatorskiej 1. 4; Bronisława Świtlaka (Piotra Skargi 12), Ignacego Kruka i Józefa Kmoszyka, poszukiwanych za różne kradzieże; oraz Bolesława Procelego za kradzież części składowych do instalacji wodociągów na szkodę S. Weissa przy ul. Rappaporta 1. 8.

„Skok“ włamywaczy lwowskich w Bóbrce.

Okradli sklep z ubraniami. — Fatalna kurtka. — Aresztowanie sprawców.

(d.) Jeszcze w nocy z dnia 7 na 8 bm. nieznanymi włamywaczami urządzili sobie „skok“ w Bóbrce. Włamali się tam do sklepu z ubraniami męskimi Józefa Stickera, z którego zabrali większą ilość ubrań, futer, oraz różnych skór.

Na miejsce wyjechali wywiadowcy lwowskiego Wydziału śledczego i tam przeprowadzili odpowiednie dochodzenia. Jeden ze sprawców niewątpliwie w rozrządzeniu pozostał na miejscu kurtkę, którą przywieziono do tutejszego Wydziału śledczego, gdzie wywiadowca rozpoznał ją jako własność Ludwika Budulaka, znanego na lwowskim terenie włamywacza.

Sprawadzony do Wydziału śledczego Budulak w czasie przesłuchania podał, że kurtka była jego własnością, ale niedawno sprzedał ją niejakiemu Juljanowi N., zwanemu „Julkiem“, którego bliżej nie zna. Policja stwierdziła niebawem, że owym osobnikiem jest Jurko Biszeżuk, liczący 18 lat, pochodzący

z Rokityny i wielokrotnie za kradzieże karany.

Przeprowadzone przez policję poszukiwania w Brzechowicach, gdzie miał mieszkać Biszeżuk, nie dały wyniku, to też wywiadowcy wyjechali ubiegłej niedzieli do Rokityny, gdzie ukrywający się u swych znajomych Biszeżuk został aresztowany. Biszeżuk przyznał się do zarzuconej mu kradzieży w Bóbrce i wydał innych sprawców, a swoich spółników. Byli nimi Franciszek Ostrowski, zw. „Kaban“ oraz Adam Kamiński i Michał Salata, wszyscy zawodowi złodzieje, pozostający bez zajęcia i miejsca zamieszkania.

Włamanie w Bóbrce „nadał“ im Ludwik Budulak, który każdemu z wyżej wymienionych wypłacił na koszty podróży po 5 zł. — Biszeżuka, Ostrowskiego, Kamińskiego, Salatę i Budulaka odstawiła policja po zamknięciu dochodzeń wstępnych do więzienia okręgowego sądu karnego, a część odebranego łupu zwróciła Stickerowi.

Ujęcie włamywacza, który na Gródeckiem zaatakował nożem syna właścicielki sklepu.

zaatakował nożem syna właścicielki sklepu.

(d.) Jak to już we wczorajszym numerze „Wieku Nowego“ donieśliśmy, dwaj nieznanymi bandyci w południe włamali się do sklepu Marji Borkowskiej przy ul. Gródeckiej 1. 73, gdzie z szuflady zabrali 80 zł. Gdy odechodzili nadszedł syn Borkowskiej, imieniem Tadeusz, który począł jednego z włamywaczy ścigać. Dopędził go na ulicy Niemcewicza, a gdy przytrzymał uciekającego, ten dwukrotnie pchnął go nożem w obojczyk, poczem zbiegł.

Wypadkiem tym policja zajęła się energicznie i w ciągu dalszych godzin wpadła na trop sprawców, odszukała ich i aresztowała.

Są to dwaj niebezpieczni i już karani złodzieje, Józef Dutkiewicz i Marjan Skubak, bez stałych miejsc zamieszkania. Policja znalazła przy nich komplet wytrychów, a przy Dutkiewiczu nadto nóż składany, na którym widnieją jeszcze ślady krwi, pochodzące z poranienia Tadeusza Borkowskiego. Obaj oni przyznali się do wszystkiego a nadto w czasie konfrontacji zostali rozpoznani jako sprawcy włamania, zaś Dutkiewicz, jako ten, który zadał Borkowskiemu pchnięcia nożem. — Aresztowani mają na sumieniu cały szereg innych włamań.

Bez eliminatorów!

jeden ruch palca
i Lwów znika.

Tego dokazał jedynie
oryginalny

EUMIG HARTLEY IV.

Cena aparatu z lampami zł. 600.-
Warunki korzystne. — Wyłączna
sprzedaż na Polskę:

LEON I
HENRYK APPEL

Lwów, Legionów 1. Tel. 4-58

5 złotych i proszek
na głowę.

(KD). W dniu 19. listopada ub. r. odwiedził sklep Endersa (Rynek) będący własnością p. Zygmunta Czajkowskiego, 20-letni młodzieniec Paweł Bożek. Sięgnął ręką do szuflady stolika sklepowego i ściągnął stamtąd jakiś pieniążek. Obsługujący licznych gości p. Czajkowski dostrzegłszy ruch Bożeka chwycił go i postanowił oddać policji. Bożek począł całować Czajkowskiego po rękach i prosił o wypuszczenie do domu. P. Czajkowski zrewidował gagatka i znalazł w kieszeni jego pałta 5 zł. i proszek na ból głowy, zabrane ze szufladki stolika. Bożek chcąc się

wydobyć z opresji zwałił p. Czajkowskiego laską po głowie raniąc go dotkliwie.

Zajęcie to znalazło wczoraj swój epilog przed Trybunałem III. Senatu, który skazał Bożeka na 4 miesiące aresztu.

Tragiczny występ złodziejski na lotnisku.

(K. D.) W dniu 19 września br. czwórka włamywaczy, do której należeli Kazimierz Wróblewski i Kazimierz Piotrowski, przybyła do Zalesia koło Janowa i upatrzyła sobie wille, gdzie bawiły na lotnisku panie Helena i Zofja Koppel oraz Olga Czernicka. — Na szkodę wymienionych pań skradli rzeczy, wartości około 1500 złotych. Ananasów spoprostował p. Bogusław Szeliński i puścił się za nimi. Oddali w jego stronę parę strzałów. — Zaalarmowana policja przyłączyła się do posęgu. Kazimierz Piotrowski padł postrzelony przez posterunkowego, Wróblewskiego ujęto. Porzucone w krzakach rzeczy lotniczek odnaleziono. Dalsi dwaj sprawcy umknęli bez śladu.

Oskarżony o skok wspomniany i szereg innych podobnych — stanął wczoraj Wróblewski przed Trybunałem III. Senatu i zafasował 1 i pół roku ciężkiego więzienia.

Przewodniczył nadr. Zawistowski. Oskarżał prok. Ogonowski.

SPRAWA B. MINISTRA MIEDZIŃSKIEGO.

Warszawa (j.-telef.) W ostatnich dniach odbyło się posiedzenie Sadu obywatelskiego w sprawie min. Miedzińskiego. Okazało się, że dotychczas zebrane materiały są niewystarczające do wydania rozstrzygnięcia i dlatego sąd obywatelski odroczył swoje posiedzenie do dnia 2. lutego. Jak się spodziewać należy, sprawa zostanie ostatecznie załatwiona na tem posiedzeniu.

Walka o Kasy Chorych.

Polemika posła Żuławskiego z ministrem Prystorem.

Warszawa. (j. — telef.) Na czwartkowym nocnym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej przy omawianiu budżetu Min. Pracy doszło do ostrych scysyj między ministrem pracy Prystorem a jego adwersarzami z P. P. S., których reprezentował poseł Żuławski.

Przebieg tego posiedzenia, które zakończyło się o godz. 3 nad ranem, podaliśmy częściowo we wczorajszym numerze naszego pisma, dziś podajemy końcową debatę.

Pod koniec posiedzenia zabrał głos pos. Żuławski, wdając się ponownie w polemikę z min. Prystorem, wobec tego, że minister zaprzeczył czterem zarzutom, a w szczególności oświadczył, że komisarz Kasy chorych we Lwowie Nadzieja i w Nadwórnej dra Zielińskiego. Pos. Żuławski oświadczył, co następuje: „Stwierdzam, że podniesione przeciw tym panom zarzuty opierają się na faktach i to co mówi w tej sprawie min. Prystor nie jest zgodne z prawdą. Przeciw p. Nadzieji publicznie podnoszono zarzut o szpiegostwo na rzecz Austrii od roku 1917. Pan Nadzieja wystąpił w roku 1925 przeciw inż. Bizańskiemu podnoszącemu ten zarzut. Proces toczył się w Warszawie, a inż. Bizański oskarżony o obrazę czci został uwolniony. Mimo, że ten sam zarzut podnoszono publicznie w pismach niejednokrotnie p. Nadzieja na drogę sądowną nie wystąpił i nie skarżył również — jak to mylnie stwierdził min. Prystor — redakcji „Dziennika Ludowego“ we Lwowie.

W sprawie dra Zielińskiego stwierdzam, że nie jest zgodnym z prawdą twierdzenie min. Prystora jakoby dr. Zieliński zaskarżył z powodu podniesionych przeciw niemu zarzutów „Dziennik Ludowy“ o oszczerstwo. Natomiast prawdą jest, że dr. Zieliński zaskarżył o słowną zniewagę i dopuszczenie zaoferowanego dowodu prawdy się sprzeciwił, a gdy mimo to sąd na przeprowadzenie dowodu prawdy zezwolił, dr. Zieliński od skargi odstąpił. Nieprawdziwym jest też twierdzenie ministra jakoby drowi Zielińskiemu nie cofnięto „Krzyża zasługi“, ponieważ mu takiego nie nadano, natomiast prawdą jest i stwierdzonym zostało, odczytanem przed chwilą orzeczeniem Kapituły, podpisaniem przez Marsz. Piłsudskiego, a ogłoszonym w „Monitorze Polskim“, w którym unieważnia się poprzednią decyzję o przyznaniu p. Zielińskiemu za położone zasługi krzyża.

Te dowody uprawniały mnie do postawienia zarzutów przeciw tym gentlemanom i uprawniały mnie do twierdzenia, że nie są oni godnymi reprezentować rząd w instytucjach społecznych.

Odnosząc osoby p. Schmalą zaznaczam, że p. Schmalowi komisarzowi Związku Kas Chorych we Lwowie nie zarzucałem zarzutów podnoszonych w kołach legionistów lwowskich, jakkolwiek były mi one znane, a twierdziłem jedynie, że p. Schmal nawet w kołach BB. cieszy się jaknajgorszą opinią, na co przytaczałem słowa posłanki Jaworskiej. Uznawałem za rzecz niedopuszczalną, aby p. Schmalą ustanawiać komisarzem i polecać mu przeprowadzenie sanacji wówczas, gdy w rządzonym przez niego autonomicznie okręgowym Związku Strzeleckim we Lwowie stwierdzono tego rodzaju nadużycia, że zarząd musiano rozwiązać, p. Schmalą od wpływów na związek usunąć i mianować na jego miejsce dra Mozolowskiego.

Stwierdzam wobec oświadczenia posła Sanojcy jakoby ludzie, którym stawiała zarzuty należeli do PPS., że żaden z tych komisarzy do PPS. nigdy nie należał — z wyjątkiem jednego p. Stanisława Zakrzewskiego — któremu postawiłem zarzut nieopracytalności, a który jak sądzę może dotknąć ludzi wszystkich ugrupowań nawet na najwyższych szczeblach.

Oświadczam, że p. ministrowi robiłem zarzut nie z tego powodu, że dr. Bakun jako

jego szwagier otrzymał posadę, gdyż rozumem, że powinowactwo z chwilowym ministrem nie może go wykluczać od prawa do pracy i zarobkowania. Zarzut postawiłem z tego powodu, że dr. Bakun jako szwagier p. ministra otrzymał posadę sprzecznie z pogwałceniem obowiązującego okólnika, który od kandydatów na stanowisko naczelnego lekarza Kasy Chorych wymaga obok uzdolnień administracyjnych, także dłuższej praktyki kasowej, której dr. Bakun absolutnie nie posiadał.

Na wczorajszym nocnym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej postanowiono wybrać specjalną podkomisję złożoną z posłów należących do BB., PPS., ND., Ch. D. i NPR.,

Działalność Min. spraw zagranicznych w ogniu krytyki.

Atak na fundusz dyspozycyjny i propagandę zagraniczną.

Warszawa. (j. — telef.) Komisja budżetowa na wczorajszym posiedzeniu przeprowadziła głosowanie nad budżetem Min. Spraw Wojskowych.

Przyjęto wniosek referenta o zmniejszenie pozycji na wydawnictwa o 70 000 zł. i „inne wydatki“ o 60 000, biurowe o 398 721 zł. Na wydawnictwa urzędowe w dziale utrzymania wojska zmniejszono kwotę o 34 000, w tym samym dziale „inne wydatki“ zmniejszono o pół miliona. Pozycję na wyżywienie ludzi zmniejszono o 3 824 121, a na wyżywienie zwierząt o 3 233 210 zł. Fundusz dyspozycyjny zmniejszono o 2 miliony. Inne wnioski odrzucono.

BUDŻET MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH

Po krótkiej przerwie przystąpiono do preliminarza budżetowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Pierwszy zabrał głos min. Zaleski który omówił prace tego resortu z punktu widzenia administracji, oddzielając o dtey debaty kwestje polityki zagranicznej państwa.

Minister przytoczył szereg cyfr, dotyczących placówek zagranicznych uposażeń i zadań, a przechodząc do omówienia cyfr budżetowych podniósł, że cyfra dochodów wynosi 13 150 000 zł. a suma wydatków 56 400 000 zł. czyli o 1 049 139 zł. więcej, niż w roku ubiegłym. Minister podkreślił jednak, że wydatki na służbę zagraniczną są niewystarczające i powinny być o kilka milionów wyższe, by zaspokoić potrzeby placówek.

Poseł Czapiński oświadczył, że poza 34 milj. wydatkami na placówki zagraniczne są jeszcze fundusze specjalne, mianowicie fundusz dyspozycyjny 7 200 000 zł., fundusz propagandowy 5 200 000 zł., obydwia w porównaniu z r. z. niezmienione. Oczywiście fundusz dyspozycyjny nie podlega żadnej kontroli, natomiast fundusz propagandowy podlega kontroli NIK., która jest jednak z wielu względów niedostateczna. Są pogłoski, że pewne kwoty funduszu dyskrejonalnego naszego ministra są przelewane na różne potrzeby zewnętrzne, jak srbwneje dla psm partyjnych. Ale na pytanie moje — oświadczył referent — p. minister odpowiedział, że stanowczo żadna kwota na prasę nie jest z tego funduszu pobierana.

ATAK NA FUNDUSZ DYSPOZYCYJNY.

Zachodzi dalej pytanie, czy są jakieś urzędnicy w centrali lub na placówkach, utrzymywani z funduszu dyskrejonalnego. I temu p. minister zaprzeczył. Zachodzi konieczność ustanowienia jakiegoś sposobu kontroli funduszu dyspozycyjnego.

która ma zbadać sprawę komisariatów rządowych w Kasach Chorych i rozpatrzyć wszystkie zarzuty, jakie w związku z tem na komisji budżetowej podniesiono.

„Urzędowanie“ p. Grzybowskiego.

Warszawa. (j. — telef.) W dzisiejszym „Robotniku“ ukazało się oświadczenie pos. Zdanowskiego następującej treści: „Wobec oświadczenia pos. Kozłowskiego imieniem p. Grzybowskiego na Komisji budżetowej, iż zarzuty tow. Żuławskiego, postawione pod jego adresem przy dyskusji nad budżetem Ministerjum Pracy, są nieprawdziwe — stwierdzam jako członek Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia, iż pan Grzybowski przebywał na bezpłatnym urlopie od początku roku 1928 do dnia 22 grudnia 1929. W dniu tym zjawił się w biurze. „Urzędowanie“ jego ogranicza się do podpisywania listy obecności i opuszczania biura Funduszu Bezrobocia na rzecz biura Izby Rzemieślniczej w Warszawie, gdzie stale pracuje.

Referent nie proponuje zmiany ustawy o NIK., lecz zapowiada, że postawi rezolucję do rządu o przedłożenie takiej nowelizacji ustawy skarbowej, ażeby wyraźne było wprowadzenie jakiegoś sposobu poułnej i dyskretnej kontroli dla tego funduszu. Jako wniosek budżetowy proponuje skreślenie z funduszu dyspozycyjnego 3 milj. zł., stworzenie oddzielnego paragrafu „fundusz reprezentacyjny“ 1 milj. zł. i skreślenie z funduszu propagandowego 1 milj. zł.

Przechodząc do sprawy placówek, referent wspominał o szklanach, jakim podlegają nasze konsulaty w Rosji sowieckiej. Np. w Pińsku wykryto zorganizowany podsłuch telefoniczny przez GPU., przed konsulatami w Kijowie i Tyflisie urządzano demonstracyjne pochody, gmach obrzucono jajami i uszkodzono godło. Jeżeli się uwzględni rewelacje Blesiedowskiego, to widać, że stosunki domagają się jak najszybszej naprawy i uregulowania.

NAJZA PROPAGANDA ZAGRANICZNA.

Następnie mówca poruszył sprawę propagandy i wyraził wątpliwość, czy obecne kierownictwo tego działu, na czele którego stoi p. Chrzanowski, jest na wysokości zadania. Najważniejszym warunkiem kulturalnym propagandy jest, aby nie protegowała specjalnych faworytów.

Biorąc do ręki sprawozdanie z tego działu, mówca zwrócił uwagę, że zaraz na pierwszej stronie figuruje aż w sześciu pozycjach jeden z głośniejszych współczesnych literatów. — Chodzi o Juliusza Kaden-Bandrowskiego. Jest on wprawdzie oficjalnym piewca regimenu, więc ma pewne prawa, ale nie zdaje się, aby takie zapatrzenie się w niego i gwałtowne forsowanie go nawet w Egipcie było na miejscu.

Drugim warunkiem dobrej propagandy jest propaganda kraju i kultury jego a nie jednej osoby. Tu mówca przytoczył książkę franc. o Józefie Piłsudskim. Można się z niej dowiedzieć ciekawych rzeczy, jak np. o tem, że Polska ma obecnie dwa wyjścia, albo nowe wybory, albo... zamach stanu przewodem au'or powiada, że nie wie, co Marsz. Piłsudski wybierze. Przepuszczam, że szczyrzy Piłsudczyści nie życzą sobie takiej propagandy.

Przechodząc z kolei do spraw PAT. i nieścisłych denesz, wysłanych zagranicę, referent stwierdził, że denesze te były inspirowane przez Min. spraw zagran., które też musi za nie ponieść odpowiedzialność. Chodzi m. i. o nieścisłe informowanie zagranicę o wypadkach z 31. października 1929.

ODPOWIEDZ MINISTRA ZALESKIEGO.

Minister Zaleski w swej odpowiedzi sze-

PALACE

W niedzielę dnia 26 bm.
o godzinie 12-tej w pol.

WIELKI PORANEK

CENY MIEJSC: po zł. 1— i zł. 1.50.

12486

regiem przykładów wykazał, że nie chodzi tu tylko o Kaden-Baudrowskiego, gdyż fundusz dyspozycyjny został użyty również na wydanie tłumaczeń Szymańskiego, Reymonta, a w przygotowaniu są liryki Mickiewicza po francusku itd.

Co do funduszu dyspozycyjnego, to minister zaznaczył, że oczekiwał raczej, że komisja zechce powiększyć fundusz propagandowy. Nasza propaganda zagraniczna jest zbyt skromnie prowadzona w porównaniu z propagandą antypolską, która olbrzymią falą rozlewa się po świecie, np. w sprawie naszych granic. Minister oświadczył również, że żadnemu piśmie polskiemu nie daje subwencji, z wyjątkiem „Messenger Polonais“, „Przeglądu Politycznego“ i „Spraw Obcych“.

WNIOSEK O ODROTCZENIE OBRAD.

Pos. Rataj: Prosiłbym o zaprotokolowanie tego. Stwierdzam, że informacje i materiały, które posiadam, wskazywałyby raczej na co innego. Wróć do tej sprawy, gdy otrzymam upoważnienie do posłużenia się tymi materiałami.

Pos. ks. Radziwiłł: Zaszedł w tej dyskusji fakt niesłychany, że pos. Rataj zarzucił ministrowi danie fałszywej informacji. Dlatego stawiam formalny wniosek o wezwanie pos. Rataja, aby komisji udzielił wyczerpujących informacji, jakie rzekomo posiada.

Pos. Rataj: Muszę domagać się od członków komisji, aby słów moich nie przekraczali. Prosiłem, aby oświadczenie p. ministra zostało zaprotokolowane, i oświadczam, że dostarczone mi materiały wskazywałyby na to, iż oświadczenie p. ministra nie odpowiada rzeczywistości. To nie może być kwalifikowane, jako zarzucanie ministrowi kłamstwa.

Pos. Radziwiłł: Jestem przeciwnego zdania i stwierdzam, że p. Poseł podał w wątpliwą oświadczenie p. ministra. Podtrzymuję swój wniosek formalny i uważam, że budżet nie może być rozważany do czasu wyjaśnienia tej sprawy.

Przewodniczący pos. Byrka: Sprawa ta jest sprawą osobistą p. Rataja i jemu musi być zostawione, w jaki sposób wywiąże się ze swej obienicy. Obrad odrażać nie można. Dlatego wniosku nie poddam pod głosowanie.

OSWIADCZENIE MIN. ZALESKIEGO.

Min. Zaleski w ostatnim swem przemówieniu oświadczył, że w razie uchwalenia zmniejszenia funduszu dyspozycyjnego, będzie musiał wyciągnąć z tego konsekwencje, choćby z tego względu, iż uważa celowe prowadzenie swego resortu bez tego rodzaju funduszu za rzecz niemożliwą.

Po końcowem przemówieniu min. Zaleskiego, poseł Dabski (Str. Chł.) oświadczył, że będzie głosował za wszystkimi wnioskami referenta. — Pos. Kornecki (Kl. Nar.) oświadczył, że zgadza się na obniżenie funduszu propagandowego o 1 milj. zł. i funduszu dyspozycyjnego o 3 milj. zł.

Pos. Kościalkowski (BB.) podkreślił, że jest rzeczą niezmiernie charakterystyczną, jak stronnictwa opozycyjne zachowują się wobec funduszu dyspozycyjnego wszystkich resortów. Wszystkie zostały zmniejszone, a nawet przy resorcie spraw wewnętrznych kwestja ta stała się pilką między stronnictwami i w rezultacie niema dziś wogóle funduszu dyspozycyjnego.

na go uruchomić. To jest bardzo wielkie zło, bo jeśli istnieje takie przygotowanie, to mogą być popełniane liczne nadużycia. Co do podsłuchów policyjnych, to na rozprawach sądowych okazuje się bardzo często, że sprawę ujawniono i przestępców dzięki podsłuchowi przychwycono. Jeżeli sprawy tak stoją, to winnych tego podsłuchu należy ukarać. Co się tyczy rozmowy między Zamkiem a Spalą, to istnieje wersja, że legenda podsłuchu została puszczona naumyślnie, aby zatrzeć prawdziwe ślady. Mówi się bowiem o tem, że to nie był podsłuch, ale odpis telefonogramu, który został wręczony z rączki do rączki Seinfeldowi przez kogoś, kto się mieni być przyjaciелеm pana Bartla, a jest jego wrogiem i uknuł całą intrygę.

Poseł Reger bardzo obszernie omówił sprawę przedsięwzięcia budowlanych resortu poczt i teregr., zaznaczając, że sprawy te w prasie i w opinii publicznej wiele narobiły hałasu. W Gdyni ministerstwo budowało gmach pocztowy. Budowali pp. Ruszczewski, Frączkowski i inni. Za czasów ministra Miedzińskiego, wziął tę sprawę w swe ręce sędzia śledczy i należy teraz wyczekać wyroku sądowego.

Druga budowa dotyczy gmachu centrali telegrafów i telefonów międzynarodowych w Warszawie. Spółka, która te budowy prowadziła, nie miała pieniędzy. Pp. Ruszczewski, Frączkowski i inni opanowali ministerstwo za czasów p. Miedzińskiego, którego największa wina była taka, że zawierzył ludziom bardzo niecnotliwym. Spółka pobrała zaliczki na 1.600.000 zł. Minister Boerner wszystko skontrolował i przeliczył, a sprawę oddał w ręce prokuratora. Skarb Państwa prawdopodobnie żadnej straty nie poniesie, ponieważ pretensje są zabezpieczone.

W dalszym ciągu przemawiał poseł Trampczyński, który oświadczył, że sam pan minister dał dość poważne podstawy do plotek o „czarnych gabinetach“, mianując urzędnikiem pocztowym m. in. pewnego urzędnika policji, jakiegoś majora. W dalszym ciągu wskazywał pos. Trampczyński na opóźnione doręczanie listów oraz wysunął szereg zarzutów w związku z budownictwem pocztowym.

Dalej przemawiali posłowie Palijew i Rosmarin. Ten ostatni stwierdził, że w Malopolsce poczta poczyniła bardzo dobre doświadczenia z urzędnikami żydami i pan minister powinien wglądać w to, aby żydzi byli znowu przyjmowani do służby pocztowej. —

Następnie zabierał jeszcze głos pos. Rosumek. Wreszcie

wyłosił ekspozycję min. Boerner.

Na zarzuty posłów odpowiedział, że niema żadnych „czarnych gabinetów“. Co się ich tyczy — mówił minister — oświadczam kategorycznie, że takich gabinetów u nas nie ma. Jeżeli następuje kontrola poczty, to tylko na wyraźne zlecenie władz sądowych. Od czasu, kiedy ja objąłem urzędowanie, władze sądowe nie zgłosiły się do mnie ani razu z takim żądaniem. Muszę jednakże powiedzieć, że każdy urząd pocztowy jest siłą rzeczy czarnym gabinetem. Zagranica stoi pod tym względem na zupełnie innym poziomie. — U nas każda przesyłka przechodzi przez tyle rąk, że łatwo może nastąpić uszkodzenie.

Na zakończenie pan minister wypowiedział kilka ciekawych słów na temat swego poprzednika. Oświadczył on mianowicie: „pod adresem mego poprzednika, pana Miedzińskiego, podnoszono w prasie w formie skandalicznej szereg zarzutów. Uważam, że minister Miedziński miał 100 procent dobrej woli i oddany był całą duszą poczcie, lecz miał to nieszczęście, że zbyt łatwo zaufał pewnym ludziom“.

ZNIESIENIE KARY ŚMIERCI W DANII.

Kopenhaga. (AW) Parlament duński przyjął w trzecim czytaniu ustawę, znoszącą karę śmierci. Ustawa została przyjęta niemal jednomyślnie 119 głosami przy 5 wstrzymujących się.

Polityka budowlana w r. 1930.

Jakie domy będzie się budować? O uruchomienie pryw. kapitału.

Warszawa (j. — telef.). Na ostatniej Radzie budowlanej w Komitecie ekonomicznym ministrów, którą w imieniu premiera Bartla otworzył wiceprezes Komitetu ekonomicznego p. Marzin, ustalono wytyczną polityki budowlanej państwa na rok bieżący. Wytyczne te zyskały aprobatę Izby przemysłowo-handlowych i przemysłowców budowlanych.

Podstawa finansowa tegorocznego budownictwa wyraża się w sumie 100 milionów złotych,

na którą złożą się rząd i zakłady ubezpieczeniowe. Z tej sumy 30 milionów obrócone będzie na dokończenie rozpoczętych poprzednio domów mieszkalnych. Reszta, tj. 70 milionów, przeznaczona będzie na finansowanie budownictwa robotniczego. W celu osiągnięcia możliwie niskich kosztów budowy,

budować się będzie wielkie bleki domowe, zawierające co najmniej dwieście lokali rodzinnych.

Lokale te składałyby się z pokoju i z kuchni. Ich powierzchnia mieszkalna nie może przekraczać 100 m. kw.

Budowa większych mieszkań na pożyczki państwowe liczyć nie może.

Ustalono następnie szereg postulatów, dotyczących budownictwa, a mian. stwierdzono, że celem przyciągnięcia do budownictwa mieszkaniowego kapitałów prywatnych i komunalnych

powinien być zarezerwowany dla tych kapitałów pierwszy numer hipoteki we

wznoszonych nieruchomościach. Dalej powinno się dążyć przede wszystkim do tworzenia małych mieszkań.

Da się to osiągnąć przez przyznawanie większych pożyczek na małe mieszkania. Dalej ponieważ oprocentowanie kapitału prywatnego musi być w obecnych warunkach wysokie i wynosi 8—10 proc., więc fundusze otrzymywane od państwa powinny być oprocentowane jaknajniżej. Procent wraz z amortyzacją nie powinien wynosić więcej, jak 3 proc. Pożyczki powinny być udzielane przedsiębiorstwom budującym co najmniej 200 mieszkań i posiadającym doświadczenie budowlane, co pozwoli na budowę bez popełniania błędów.

W łonie rządu zapadła decyzja w sprawie znowelizowania ustawy o sprzedaży gruntów spółdzielniom i osobom prywatnym bez zastrzeżeń.

Decyzja ta ma wielkie znaczenie, ponieważ dotychczas spółdzielnie wzgl. osoby prywatne, które budowały domy na gruntach państwowych, nie uzyskiwały pełnego prawa własności gruntu, gdyż akt sprzedaży zawierał szereg zastrzeżeń, z których najważniejsze było prawo pierwokupu przez państwo. Obecnie nastąpiła w tym kierunku rewizja. Projekt odnośny wpłynie niebawem do Sejmu i będzie przez większość parlamentarną traktowany jako rzecz pierwszorzędnego znaczenia i bardzo pilna.

Budżet Min. Poczty i Telegrafów.

Sprawa podsłuchów. — „Czarne gabinety“.

Warszawa. (j. — telef.) Do późnej nocy rozpatrywano na komisji budżetowej budżet Ministerstwa poczty i telegr. Referent pos. Reger z PPS, poruszył sprawę szpiegostwa w urzędach pocztowych i podsłuchów. Co do pod-

śluchów, to oprócz tego podsłuchu, do którego przyznał się minister, istnieje podsłuch policyjny. Min. Boerner przyznał, że min. Miedziński podsłuch zrobił, a że ze wszystko jest tak przygotowane, by w razie potrzeby moż-

Apollo wyświetla z olbrzymią powodziem największ. film dźwięk.-śpiewny

ŚPIEWAJĄCY BŁAZEN

Wstęp tylko na oddzielne seansy o 3, 5-15, 7-20 i 9-30. — Dziś w sobotę i jutro w niedzielę na 1-szy program przed 3-cią **JUTRO w niedzielę o g. 11-30 WIELKI PORANEK** zniżki ważne.

Budowa nowych linii kolejowych.

Lublin — Bełzec — Lwów.

Warszawa. (j. — telef.). Rada kolejowa na ostatnim posiedzeniu rozpatrywała kolejność budowy nowych linii kolejowych. Na pierwszym miejscu państwowa Rada kolejowa umieściła budowę linii w zagłębiu śląskim, na drugim linii Warszawa—Mie-

chów—Radom—Kraków, na trzecim linii Lublin—Bełzec—Lwów, a dalej szereg innych linii. Program inwestycji przewidziany jest na lat 10. Koszta wyniosą miliard złotych, a długość wszystkich nowych linii razem 2500 km.

Rozruchy bezrobotnych.

Warszawa. (j. — telef.). W dniu wczorajszym miały w Grudziądzu miejsce rozruchy bezrobotnych, opanowane przez elementy komunistyczne. Wychodzący z ratusza prezydent miasta Włodek został otoczony przez robotników, którzy napierali nań tak wrogo, iż

musiał schronić się do najbliższej apteki i dopiero policja umożliwiła mu przedostanie się do domu. Położenie robotników w Grudziądzu jest istotnie bardzo ciężkie. Liczba bezrobotnych stale wzrasta i doszła już do cyfry 2400 osób.

„Z frontem zwróconym na wschód“.

Do czego zmierzają Niemcy.

Berlin. (PAT.). Prasa prawicowa ogłasza komunikat, zawierający pewne szczegóły rozmowy, jaka toczyła się miała w czasie onegdajszego przyjęcia przedstawicieli samorządów prowincji wschodnich Rzeszy przez prezydenta Hindenburga. Delegaci zwrócili mu uwagę prezydenta na doniosłe znaczenie uregulowania kwestji t. zw. korytarza pomorskiego.

Hindenburg w odpowiedzi na to miał podkreślić, że należy wypróbować wszystkich środków pokojowych, aby doprowadzić do porozumienia w kwestji korytarza. Miał także wyrazić zgodę na poparcie tej sprawy i przyrzekł, że ze swej strony dołoży wszelkich starań, aby życzenia Niemiec wschodnich zostały spełnione.

Delegacja przyjęta została następnie przez premiera pruskiego Brauna, który w dłuższej rozmowie przyrzeczył delegatom, iż państwo pruskie na przyszłość wależy będzie z frontem zwróconym na wschód, ponieważ przyszłość Prus jest na wschodzie.

Ogłaszając powyższy komunikat, Hugen-

bergowski „Der Tag“ pisze: Przed miesiącem dali się słyszeć w Warszawie uroczyste przysięgi, iż obecny stan terytorjalny Polski jest i pozostać musi nienaruszalny. Nadeszła obecnie pora, abyśmy ze swej strony z taką samą stanowczością oświadczyli w obliczu całego świata, że nigdy, przenigdy nie uznamy hańby rozdarcia ziemi, objętej kręgiem kultury niemieckiej, od Gdańska, aż do Katowic, i że celem, do którego zawsze dążyć będziemy, pozostanie zanulowanie tak bezprawnego traktatu pokojowego. Słowa prezydenta niech będą dla całego świata poza granicami Rzeszy symbolem, że tak myśli cały naród niemiecki.

Berlin. Biuro Wolffa ogłosiło komunikat, w którym pisze, że w części prasy oświadczenie prezydenta Rzeszy podano w sposób wywołujący nieporozumienia. W rozmowie omawiana była wyłącznie krytyczna sytuacja gospodarcza niemieckich prowincji wschodnich, natomiast kwestje polityczne zupełnie nie były poruszane.

Walka policji ze złodziejami.

Jeden opryszek zabity.

Warszawa. (j. — telef.). „Ekspress Poranny“ donosi z Lublina, że miały tam wczoraj miejsce zajścia na tle aresztowania przez policję bandy złodzieji, która od dłuższego czasu okradała sklepy i kramy na targach. Policja natknęła się na trzech podejrzanych ludzi, nioących skrzynie z kurami. Na wezwanie policji jeden ze złodzieji rzucił się do ucieczki i zdołał zbiec, drugi dał się aresztować bez oporu, a natomiast trzeci rzucił się na agenta. Gdy agent sięgnął po rewolwer, z okolicznych zakamarków wynurzyło się kilkunastu kryminalistów, usiłujących rozbroić policjanta. Ostatecznie agent dał dwa strzały w powietrze. Na chwilę wybuchła panika, z czego skorzystał aresztowany i rzu-

cił się do ucieczki. Policjant po dwukrotnym ostrzeżeniu strzelił za uciekającym. Strzał był celny, gdyż złodziej trafiony w tył czaszki, padł trupem na miejscu. Widząc śmierć kamrata, kryminaliści poczęli ze wzmoczoną energią nacierać na policjanta. W krótkim czasie tłum wzrósł do kilkuset osób. Policjantowi groziła niechybna śmierć. Na szczęście zjawili się konna policja, która rozprószyła tłum. Na ulicy zostało kilkunastu pobitych i rannych. Po południu kryminaliści zmusili terrorem część kupców do zamknięcia sklepów „na znak protestu“. Aby umożliwić kupcom prowadzenie handlu, krąży po mieście większe patrole.

zwykłej kradzieży 4000 zł. u kasjera Urzędu Morskiego.

BUNT WIEZNIÓW.

Warszawa. (j. — telef.). Aresztowany w Paryżu były funkcjonariusz Urzędu Morskiego w Gdyni, rzekomy dr. Zaleski, przewieziony będzie statkiem Polonja pod eskortą do Gdyni, gdzie powędruje do aresztu. Dopuścił się on nie tylko defraudacji i oszustw na przeszło 30.000 zł. wobec osób prywatnych, lecz również fałszerstwa dokumentów, a nawet

W Tomaszowie Mazowieckim wybuchł wczoraj bunt więźniów. Podczas przechadzki więźniów jeden z aresztowanych Eisig Perlman rzucił się na posterunkowego i usiłował go zabić. Zaprowadzeni z powrotem do więzienia więźnio-

wie zdemolowali urządzenia cel. Późnym wieczorem wszystkich aresztowanych w liczbie kilkuset pod silną eskortą odwieziono do więzienia w Piotrkowie.

ZWYCIĘSTWO NASZYCH HOCKEISTÓW.

Ostaad. (Pat.). W piątek odbył się w Ostaad mecz rewanżowy w hockeju między drużyną warszawską a najlepszym klubem miejscowym Rosey, zakończony pięknym zwycięstwem zespołu polskiego 5:1 (2:0, 2:0, 1:1).

AFERA HONOROWA.

Warszawa. (j. — telef.) Krytyk literacki Jan Nepomucyn Miller, który za artykuł przeciw Sieroszewskiemu został spolizkowany przez p. Jerzego Janowskiego, wyznał swoich sekundantów w osobie literata Karola Irzykowskiego i nauczyciela Stanisława Baczynskiego. Ze strony p. Janowskiego zastępcami są pułk. Głebisz i major Kniaziołucki.

Wczorajszy „Przegląd Wieczorny“ donosi szczegóły pertraktacji honorowych, a więc że mówiono o pojedynku itd. Oczywiście stanowi to według zasad postępowania honorowego bardzo poważne przekroczenie. Nie wolno bowiem publikować szczegółów postępowania przed załatwieniem sprawy w sposób honorowy. W związku z tem pan Janowski ogłasza list, w którym stwierdza, że artykuł „Przeglądu Wiecz.“ nie ma nic wspólnego z prawdą, a stawia jedynie w dwuznacznym świetle jego samego oraz jego zastępców.

Metropolita Szeptycki zachorował.

(d) Jak się dowiadujemy, metropolita Szeptycki ubiegłego czwartku bardzo poważnie zachorował we Lwowie. Wskutek tego wszelkie przyjęcia zostały odwołane aż do zupełnego wyzdrowienia.

Halo - Radjo - Lwów

Zawiadamiam P. T. Publiczność i Szanowną Klijentelę, że oprócz lamp, świeczników, żarówek i przyborów elektrycznych został otwarty osobny dział Radiotechniczny.

Polecam wszelkiego rodzaju części radiowe oraz komplety Detektorowe do odbioru audycji Radjo-Stationi-Lwów.

M. PISCHNOT

DAW. R. DITMAR BR. BRÜNNER A. G.
Lwów, PL. MARJACKI 9. Telef. 20-04.

12493

Przerażający bilans zbrodniczości w St. Zjednoczonych.

Statystyka amerykańskiego Komitetu Bezpieczeństwa Publicznego wykazała wprost przerażające cyfry. Oto, ni mniej ni więcej, w ciągu ubiegłego roku zrabowano w Stanach Zjednoczonych sumy, które ogółem wynoszą 500 milionów dolarów.

W bilansie tym są pozycje zdumiewające. Bandyeci podkładają miny pod samochód pocztowy i rabują 105.000 dolarów. Włamywacze dostają się do domu przez okno, podczas gdy drzwi strzeże uzbrojony dozorca i zabierają 25.000 dolarów. Włamywacze wynajmują garaż w sąsiedztwie banku, przekopują tunel długości 50 stóp i rabują 100.000 dolarów.

Wielka, nowoczesnie zbudowana mleczarnia o ścianach stalowych, opatrzona sygnałami alarmowymi, zostaje kompletnie wyprzatnięta przez bandytów, przebranych za szoferów rozwożących mleko

Posezonowa wysprzedaż ceny niższe od 10—50 prc.

BERTA STARK — PL. MARJACKI 3.

Proszę oglądać naszą wystawę.

468

Proszę oglądać naszą wystawę.

Projekt ordynacji wyborczej do Rad miejskich w Małopolsce.

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj obradowała komisja administracyjna, która załatwiła w drugim czytaniu projekt ustawy o reprezentacji gminnej i ordynacji wyborczej w gminach miejskich i w małych miasteczkach na obszarze 4 województw Małopolski.

Projekt ten obejmuje 12 artykułów i reguluje prawo wyborcze w miastach małopolskich.

Wedle tego projektu czynne prawo wyborcze posiadać będzie każdy mieszkaniec gminy 21 lat liczący i mający 6-miesięczne stałe miejsce zamieszkania w obrębie gminy. Bierne prawo wyborcze przysługiwać będzie przy 25 latach.

Liczba członków Rady Miejskiej pozostaje bez zmian.

Na obszar czterech województw małopolskich projekt rozciąga moc obowiązującą dekretu Naczelnika Państwa z 14 grudnia 1918 o wyborach do Rad Miejskich na terenie b. Kongresówki, co oznacza wprowadzenie w Małopolsce pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego.

Odnosząc do statutu miast Lwowa i Krakowa, to będzie on znówelizowany drogą dekretu Prezydenta Rzpltej po wysłuchaniu o-

pinii interesowanych reprezentacji miejskich. Rozporządzenie to ma być oparte i obracać się w ramach ogólnej ustawy.

Kadencje Rad miejskich ustalono na okres 4 lat.

Do dwóch miesięcy po wejściu w życie tej ustawy będą rozpisane wybory do Rad miejskich wszystkich miast Małopolski, które objęte są niniejszą ustawą z wyjątkiem Krakowa i Lwowa. W tych miastach pierwsze wybory na zasadzie 5-przymiotnikowego prawa wyborczego odbędą się w ciągu 6 miesięcy od ogłoszenia ustawy.

Ostra dyskusję wywołał wniosek pos. Dzierżawskiego (ND) o utworzeniu kurji narodowościowej. Wniosek mimo sprzeciwu stronnictw włościańskich, PPS i mniejszości nar., przesłano do podkomisji.

Przy omawianiu sprawy udzielenia Prezydentowi Rzpltej pełnomocnictw dla wydania nowego statutu dla Lwowa i Krakowa, wywiązała się długa dyskusja, przyczem zgłosił poprawkę pos. Stroński (BB).

W rezultacie uchwalono poprawkę posła Lesera (KŻ), że udziela się pełnomocnictw na zasadach uchwalonej ustawy.

Na drodze do potaniaenia kredytu.

Ustawa o zawieszeniu podatku od kapitałów i rent.

Warszawa. (PAT.). W czasie dyskusji w komisji skarbowej nad nowelizacją ustawy o podatku od kapitałów i rent, kierownik Ministerstwa Skarbu Matuszewski wygłosił przemówienie, w którym powiedział m. in.:

Projekt ustawy, stanowiący temat obrad, zmierza ku potaniu kredytu, opartego na własnych środkach. Kredyt odbudowuje się przede wszystkim na oszczędnościach powojennych i poinflacyjnych, na oszczędnościach dzisiejszych. W Polsce najsumiennie oszczędza mały drobny człowiek. Wiesz nasza, poza ziemiami zachodnimi, nie umie lokować swych oszczędności w sposób właściwy. Nauczył ją tego, jest to niewątpliwie wielkie zagadnienie dla kredytu. Wiesz, ciągle jeszcze swoje oszczędności tesauryzuje, bądź przetrzymuje je w formie zmagazynowanych zapasów. W ten sposób lokowane oszczędności nie odgrywają swej roli finansowo-społecznej.

Zgłoszona obecnie Sejmowi ustawa o zawieszeniu podatku od kapitałów i rent w odniesieniu do wkładów instytucji finansowych jest jednym z kroków, zmierzających do potaniaenia kredytu.

Zmierza ona do zwolnienia od opłaty podatków tych kapitałów, którzy kapitał ten lokują nie w kredytach długoterminowych, lecz

w krótkotermin., więc ma ulżyć kapitałom lokowanym w kredytach krótkoterminowych. Obecny projekt ustawy jest koniecznością, pozwalał więc sobie apelować do komisji o pośpieszne traktowanie tej sprawy.

Jeżeli zawieszono zostanie opodatkowanie kapitałów, leżących w instytucjach finansowych, na wkładkach oszczędnościowych i ruchomych czekach, wówczas zniesienie stopy dyskontowej Banku nie pociągnie za sobą niżki procentowej wkładów złotych.

Będzie to istotne, bez wysiłku przeprowadzone obniżenie wysokości procentów od kredytów krótkoterminowych na korzyść życia gospodarczego. Ofiara ze strony skarbu nie jest także zbyt bolesna. W Polsce, z tytułu tego podatku, opłata wynosiła w ostatnich latach 7.000.000 złotych rocznie. Natomiast gospodarstwo narodowe zyska znacznie więcej. Według obliczenia, ogólna kwota obrotów w kredytach krótkoterminowych wynosi 4 miljardy. Zniżona o 1 punkt da wtedy rocznie 40.000.000. Nie jest to wiele, w naszych warunkach, jednak to 40.000.000, o które mniej obliczy każdy koszty swojej produkcji, które w tej czy innej formie przyniosą ulgę pracy, wytwórczości i wymianie, jest korzyścią, której nie wolno nie doceniać.

Kto będzie Miss Polonią?

Wynik drugiego głosowania. — Panna Höflingerówna nadal na I. miejscu.

Warszawa. (j. — telef.) Głosowanie nad wyborem miss Polonii odbywa się w żywym tempie. Akcja wyborcza obejmuje najrozmaitsze klasy i stany społeczne. Wśród głosujących nie brak nazwisk osób zajmujących stanowiska bardzo wysokie w hierarchii społecznej, naukowej, artystycznej itd. Głosy te łączą się z głosami skromnych pracowników, robotników i robotnic.

Zasadnicze głosowanie odbywa się za każdym razem etapami przez dwa dni. W jednym dniu głosuje Warszawa, w drugim prowincja, t. zn. 7 ośrodków, w których warszawska prasa czerwona ma swoje filje w tej czy innej formie. Decydujące znaczenie mają oczywiście głosy stolicy, jednakowoż i prowincja może dość silnie oddziaływać na ukształtowanie się „tabeli“. Niektóre miasta,

jak np. Wilno lub Włocławek, bardzo silnie lorytują swoje kandydatki i wbrew głosom warszawskim utrzymują je w coraz bardziej szcuplejącym gronie kandydatek do tytułu miss Polonii.

Ostateczne wyniki drugiego ściślejszego głosowania na 45 kandydatek, aby wybrać z nich 30, przedstawiają się następująco: Warszawa złożyła 31.027 głosów, prowincja 13.898. Razem więc w drugim głosowaniu oddano 44.925 głosów.

Największą liczbę głosów otrzymała pna Krystyna Höflingerówna ze Lwowa, a mianowicie 6186 głosów, na drugim miejscu stoi panna Protasiewiczówna (Nowogródek) 5133 głosów, na trzecim panna Wirker-ska (Poznań) 3764, na czwartym p. Roszkowska (Warszawa) 2423, na piątym panna Nowicka (Warszawa) 2105, na szóstym panna Zofja Bafycka (Lwów) 2311. Na ostatnim, tj. trzydziestym miejscu znajduje się barona Sacher, która otrzymała 329 głosów.

Jak z powyższego zestawienia widać, czelowe miejsca w tabeli uległy tylko nieznamcznym przeobrażeniom o tyle, że panna Bafycka z piątego miejsca spadła na szóste.

Z pośród wybranej wczoraj trzydziestki, nastąpi ostateczny wybór grona 15 kandydatek do tytułu miss Polonii, 2 wice-miss i 12 „gwiazd piękności“.

Ostateczne wybory rozpoczynają się w dniu dzisiejszym.

15 najurodzawszych uczestniczek konkursu stanie we wtorek dnia 28 bm. przed obliczem jury konkursowego.

W programie wyboru miss Polonii przewidywany jest wielki festiwal w Filharmonii warszawskiej po ostatecznym wyborze miss Polonii. We wtorek wieczorem odbędzie się ten festiwal z udziałem najwybitniejszych gwiazd scen warszawskich. Na tym festiwalu wystąpi miss Polonią na rok 1930 wraz z 14 innymi pięknościami. Zostaną one powitane uroczystie przez korowód najlepszych artystów Warszawy. Całkowity dochód z festiwalu przeznaczony jest na „osiedle“, tj. na towarzystwo, na którego czele stoi marszałkowa Piłsudska, a które opiekuje się bezdomnymi w barakach.

MISS AUSTRIJA.

Warszawa. (j. — telef.) Jak donosi „Kurier Czerwony z Wiednia, miss Austrią wybrana została z pośród 800 kandydatek pna Ingeborg v. Gruenberger. Wybory odbywały się w ten sposób, że po każdej defiladzie sąd zmniejszał liczbę kandydatek, wybierając coraz ściślejsze grono. W pewnym momencie trudności były tak wielkie, że sędziowie konkursowi chcieli zrzec się swoich mandatów.

LEGACJA MISS HOLANDJI.

Warszawa. (j. — telef.) Miss Holandja pni Emma Winster została zdegradowana po jednodniowym królowaniu, albowiem okazało się, że nie liczy lat 25 tylko 29 i że nie jest panną, lecz mężatką i ma 9-letniego synka. Następczynią jej została pna Vanderest.

INTERWENCJA W SPORZE BOLIWIJI I PARAGWAJEM.

Warszawa. (Pat.). Z polecenia ministra Zaleskiego, jako przewodniczącego Rady Ligi Narodów, sekretarz generalny Erik Drummond wysłał dnia 23 bm. następującą depeszę do Boliwii i Paragwaju: Poruszony nowinami, dotyczącymi Chaco i Boreal, jako prezes Rady Ligi Nar., proszę o przypomnienie rządowi Boliwii i Paragwaju, że po grudniowej sesji Rady r. 1928, ówczesny prezes Rady Briand, oraz wrześnie Zgromadzenie Ligi składało powinszowania dwu szlachetnym narodom z racji przyjęcia procedury pokojowego załatwienia ich sporów zgodnie z zobowiązaniami paktu, Sadzę, że wypowiedam dziś przekonanie Rady i całej Ligi Narodów, prosząc o wyrażenie obu rządów naszego zaufania, iż zaden poważny incydent nie narazi na szwank osiągnięcia powodzenia rozpoczętej pokojowej procedury.

Konferencja wojewodów.

WARSZAWA (j. telef.). W Warszawie odbyła się konferencja wojewodów ziem wschodnich z udziałem wojewodów wileńskiego, wołyńskiego, poleskiego i nowogródzkiego. Przedmiotem obrad były aktualne zagadnienia natury społecznej, gospodarczej i politycznej dotyczące ziem wschodnich.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 25. stycznia.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej praciono za dolary efektywnie 8'88 zł. przy spokojnej tendencji.

Kronika bieżąca.**26****STYCZNIA****NIEDZIELA**

rz. kat.: E 3 po 3 Kr.;
gr. kat.: 13 F. 1 po B. Hl.

Temperatura w dniu 25. stycznia o godz. 8-mej rano: — 3° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO

Sobota, g. 3:30: Hrabina (dla młodz. szk.).
Sobota, g. 7:30: Maman do wzięcia.
Niedziela, g. 3:30: Opowieści Hofmana.
Niedziela, g. 7:30: Maman do wzięcia.

TEATR MAŁY.

Niedziela, g. 11:30 w pol.: Akademia Harcerska.
Niedziela, g. 3:30 i 7:30: Mirla Efros.

TEATR „GONG“.

Do niedzieli włącznie, g. 7:30 i 9:30: Rapak w Gongu.

SONNY BOY SYRENA
ODEON
HIS MASTERS
VOICE
COLUMBIA
K A I M, UL. KOPERNIKA 11. 346

KINOTEATRY.

APOLLO: Spiewajacy blazen (dźwiękowy)
CHIMERA: Królewska kochanka.
CASINO: Przedziwne kłamstwo Niny Petrowny.
COLOSSEUM: Groza śmierci oraz Lotnik w płomieniach.
FATAMORGANA: Miasto miłości.
GRAZYNA: Żywy trup.
KOPERNIK: Hr. Monte Christo. (dwie serje).
LEW: Miłosny szept nocy.
LUNA: Aloma, córka Morza, Rekord Tom Mixa.
MARYSIENKA: Hr. Monte Christo (dwie serje).
OAZA: Dama w tygrysim płaszczu, oraz Pat i Patachon w Alpach.
PALACE: Statek komediantów (dźwięk.)
PAN: Orły wojenne.
PASAZ: Czy Edie Polo zawinił?
POLONJA: Tancerka z Moskwy oraz występ Żurańskiego.
PROMIEN: Kozacy.
UCIECHA: Ostatni syn.
STYLOWY: Miasto rozkoszy.

NASZ FELJETON TYGODNIOWY. W dzisiejszym numerze zamieszczamy feljeton tygodniowy W. Raorta (zamiast poniedziałku).

W ROCZNICĘ STYCZNIOWA. Polskie Towarzystwo Opieki nad Grobami Bohaterów zaprasza swych członków do wzięcia udziału w uroczystości, urządzonej staraniem Towarzystwa, ku pamięci 67 Rocznic Powstania Styczniowego w niedzielę 26 b. m. o godz. 9 rano w kapliczce 1863 r. na Wulce, oraz w uroczystości wieńczenia i oświetlenia mogił Bohaterów na cmentarzyku Powstańców (Cmentarz Lyczakowski).

STARANIEM TOW. POL. MŁODZ. REKODZIELNICZEJ im. Jana Kilińskiego we Lwowie, odbędzie się dn. 27 stycznia tj. w poniedziałek w kościele OO. Dominikanów o g. 10 rano, uroczyste żałobne nabożeństwo w 111 rocznicę skonu szewca-bohatera, pułk. Jana Kilińskiego. Na nabożeństwo to zaprasza się władze pojskowe, reprezentację m. Lwowa i wszystkie stowarzyszenia, jakoteż cechy ze sztandarami i obywateli m. Lwowa.

TOW. NAUKOWE we Lwowie. Posiedzenie wydziału matematyczno-przyrodniczego odbędzie się w poniedziałek 27 bm. o g. 6 popoł. w instytucji zoologicznej uniwersytetu, ul. św. Mikołaja 4. Prof. dr. Z. Klemensiewicz przedstawi pracę wykonaną wspólnie z pnią Zofią Balówną pt. Oprzewodnictwie bardzo rozcieńczonych roztworów w chloru antymonowym; prof. dr. S. Kuleczyński pracę własną pt. Stratygrafia torfowisk Polesia; prof. dr. B. Fuliński pracę wykonaną wspólnie z p. Eust. Szynalem pt. O występowaniu Bdellocephala punctata (Pallas) na południowym Polesiu. Po posiedzeniu naukowym odbędzie się posiedzenie administracyjne.

KOKIETERYJNIE zaczyna lwowska elita towarzyską wabić znowu „Nasze Oczko“ teatrzyk lit.-art. akademicki, który przygotowuje w pierwszych dniach lutego uielada niespodziankę: nową, wesołą, aktualną rewję. Tytuł? — Okryty woalem tajemniczy. Zespół? — Znany z „Randki pod Wiedeńską“ — zasiloni nowymi i pięknymi gwiazdami i meteorami obu płci. Szczegóły niebawem.

STARANIEM AKAD. KOŁA PRZYRODNIKÓW U. J. K. we Lwowie odbędzie się dn. 6 lutego w salach b. Kasyna Ofic. (ul. Fredry 1) Wieczór taneczny. Początek o 9:30. Zaproszenia można nabyć w Bratniej Pomocy, ul. Łozińskiego 7, w godz. 13—14 i w godz. urzędowych Koła przy ul. św. Mikołaja 4. II. p.

STARANIEM TOW. POMOCY DLA WDÓW I SIERÓT PO LEKARZACH odbędzie się w niedzielę dnia 26 stycznia br. o g. 12 w południe w kinie „Marysienka“ poranek kinowy z bardzo urozmaiconym programem. Dochód z tego poranku przeznaczony jest na wdowy i sieroty po lekarzach

ZARZĄD CHRZEŚCIJAŃSKIEGO ZW. ZAWOD. LABORANTÓW APTECZNYCH i służących sklepowych we Lwowie, odbył 12 stycznia br. doroczne Walne Zgromadzenie i w myśl postanowienia statutu przeprowadził wybór władz Związku na rok 1930. Wybrani zostali przez aklamację prezesem dotychczasowy prezes Stefan Jastrząb, I zastępcą Fr. Raiter, II zast. Jan Szklarz, sekr. K. Scherr, skarbnikiem M. Fernezy. Do wydziału: Piotr Broszko, Onufry Zmyj, J. Biegański, D. Namczewski, St. Olejarnik, St. Horyń, J. Koziebroda. Jako zastępcy wydziałowych: Wl. Rak, M. Hryniuk, G. Procyk. Do komisji rewizyjnej: I. Jaśkiewicz, M. Pankiewicz, Jan Szlegiel.

OPLATEK Koła Lwów-miasto i Koła Powiat. Stow. Chrz. Nar. Naucz. Szkół Powsz. odbędzie się w sobotę dnia 25 br. w sali własnej przy ul. Zimorowicza 17. Początek o g. 7 wieczorem.

„JASEŁKA“ odegrała działwa szkolna w Sygnówce w budynku Czytelnii TSL im. Józefa Piłsudskiego, staraniem i pod kierownictwem dyr. szkoły, p. Leona Karwowskiego, wielce czynnego około powstania i rozwijania się miejscowych instytucji oświatowych i społecznych. Licznie zebrana publiczność oklaskiwała gromko młodzieńskich wykonawców, przebranych w barwne stroje własnego pomysłu i wykonania. Dochód z przedstawienia w kwocie 310 zł. powiększył fundusz na rozbudowę domu miejsc. Koła TSL (E).

„JASEŁKA“ odegra „Stowarzyszenie Ministrantów“ przy kościele św. Elizety w sobotę 25 bm. o godz. 4 dla młodzieży, zaś o g. 6 dla starszych, w sali parafjalnej pl. Bilewskiego 5. Bilety w cenie 1 zł. i 50 gr. Dochód przeznaczony na budowę Wielkiego Ołtarza.

ZWIĄZEK HALLERCZYKÓW, Chorągiew Lwowska, zaprasza swych członków do wspólnego oplatek rodzinny, który odbędzie się w sobotę 1 lutego b. r. o godz. 17 w lokalu własnym. Zgłoszenia wraz z opłatą na koszt urzędzenia w kwocie zł. 3.50 od osoby (rodziny zł. 6) należy składać w sekretarjacie Chorągwi do dnia 28 b. m.

STOW. „GWIAZDA“ urządza w sobotę 1 lutego b. r. na dochód funduszu inwalidów, wdów i sierót „Czarowną Noc“ z pochodem i premjowaniem masek i kostjumów. Wiele niespodzianek. Początek o godz. 9.30 wieczorem.

ORKIESTRA BURSRY IM. DEKERTA odegra w niedzielę 26 stycznia b. r. w kościele św. Mikołaja w czasie mszy św. o godz. 10 rano szereg kolend.

(d) **WALNE ZEBRANIE** członków Towarzystwa Szkoły Ludowej w Zamarstynowie odbędzie się jutro w niedzielę dnia 26-go bm. o godz. czwartej po południu.

FIVE O'CLOCKI w „Bagateli“ na rzecz Schroniska dla biednych. Każdej soboty odbywają się w „Bagateli“ five o'clocki z udziałem całego zespołu artystycznego, który wykonuje cały niezwykle interesujący program. Cały dochód z tej imprezy przeznaczają dyrekcja „Bagateli“ na rzecz budowy Schroniska dla bezdomnych przy ul. Starotandetnej. Cel przyświecający inicjatorom five'ów ściągając będzie niewątpliwie nadal, jak dotąd, szerokie rzesze ofiarnej publiczności.

PORADNIA DLA MŁODZIEŻY ŻYDOWSKIEJ. Przy Centralnym Komitecie Opieki nad żydowskimi sierotami we Lwowie powołana została do życia „Poradnia dla Młodzieży Żydowskiej“. Do instytucji tej, której celem jest udzielanie porad młodzieży żydowskiej obojga płci, zwracać się może młodzież sama lub w towarzystwie rodziców celem zasięgnięcia porady we wszystkich wypadkach, gdzie ona wyda się im potrzebna. Poradnia zapewniła sobie współpracę szeregu wybitnych fachowców, jak lekarzy, adwokatów, pedagogów, doświadczonych działaczy społecznych itd. Można się zatem spodziewać, że młodzież nasza i jej rodzice znajdą tam w bardzo wielu wypadkach rozwiązanie dręczących ich zagadnień, lub co najmniej zlagodzenia tak częstych konfliktów życiowych. Poradnia dla Młodzieży będzie czynną począwszy od 27. stycznia br. na razie jeden raz w tygodniu, a mianowicie w poniedziałki od godz. 5—7 po południu w biurze Centralnego Komitetu Opieki nad żydowskimi sierotami we Lwowie, przy ul. Mickiewicza 4. II. schody. II. piętro.

LW. TOW. RYBACKIE miłośników sportu wędkowego zawiadamia, że dnia 2 lutego o g. 10 rano odbędzie się doroczne walne zgromadzenie w sali Domu Katolickiego, Lwów, ul. Gródecka 2b. Wejście od strony dworca MKL.

Abiturjenci! najkorzystniejsze warunki przy zamówieniu tableaux otrzymacie tylko w atel. fotogr. „VENUS“, Romanowicza 11, Telefon 38—08. 12150

Z TOW. IM. TAD. KOŚCIUSZKI. Wpisy na kurs tańców pod kier. p. Józefa Ciesielskiego, baletm. Teatru miejskiego, przyjmuje codziennie wieczorem sekretarjat Towarzystwa (ul. Wronowskich 4, I. p.).

POPISY ŁYŻWIARZY LWOWSKICH. Dnia 26. stycznia br. o godz. 6 tej wieczór urządza Wojskowy Klub Sportowy 5 PAP. na własnym torze ślizgawkowym przy ul. Janowskiej 3, popisy znanych łyżwiarzy lwowskich, którzy dla propagandy tego pięknego sportu zaprodukują solową jazdę panów jakoteż jazdę sztuczną parami. Jazdę solową i popisową Panów reprezentuje czterokrotny mistrz Polski p. inż. Kikiewicz, jazdę parami sztuczna czterokrotni mistrzowie Polski p. Zofia Bilorówna i kpt. Tadeusz Kowalski oraz wicemistrzowie Okręgu Lwowskiego p.

Marta Budnicka i por. Theuer oraz para p. Frankówna i p. Łowczyński. Początek popisów o godz. 6-tej wieczór. Podczas popisów przygrywać będzie orkiestra 14 p. u. anow jazz. Wstęp na tor w dniu popisów 1 złoty.

(d) **LWA ROBIŁA.** Maria Zdobychakowa, dozorczyńca domu przy ul. Gliniańskiej 5, pobiła wezorem polanem po głowie Franciszkę Szeremetę, krawczynię, zam. przy ul. Murarskiej 54. — Lina Katz, zam. przy ul. Szymona 2, doniosła policji, że były jej uarzewiony Samuel Rosenblatt, kelner, zwany Simon, zam. przy ul. Gródeckiej 54, pobił ją łaską na ulicy Szeptyckich. Uczynił to ze złości za to, że ona wystąpiła z pretensją do niego za zerwanie z nią stosunków, gdyż ma zamiar ożenić się z inną dziewczyną.

ZW. DROBNYCH KUPCÓW i straganiarzy chrześcijańskich we Lwowie urządził w niedzielę dn. 26 bm, o g. 6-cj wiecz. w sali Domu Katolickiego przy ul. Gródeckiej 2b, uroczystość odpłatka dla członków Zw.

(d) **NIĘPOPRAWNI.** Posterunkowy Kasprzyk stwierdził, że Anna Hołósna, dozorczyńca realności przy ul. Kazimierzowskiej 1. 3, nie oczyszcza chodnika, ani też nie posypuje go piaskiem. To samo czyni Florjan Teofil Nowak właściciel realności przy ul. Gródeckiej 137. Policja wyżej wymienionych przekazała magistratowi do ukarania.

Specjalność: MEBLE białe lakierowane wszelkiego rodzaju poleca firma „LAKME“, Lwów, ul. Koftajata 6 i Piusdńskiego 21. Telefon 41-00. 355

(d) **ARESZTOWANIA.** Wezorem policja aresztowała: Kozalję Weichową (ul. Nabelska 1. 9) za stręczenie do nierządu; Antoniego Marynowicza ze Skniłowa za porozumiewanie się z aresztantami; Barucha Wanga, recte Retla (ul. Pod Dębem 13) jako poszukiwanego za oszustwo; Michała Sachoszyna za wywołanie awantury i pobicie Piotra Piotrowicza, zam. w Rytku 1.; Józefa Słoneckiego za włóczęgostwo, oraz Stanisława Kluka (ul. św. Michała 3) za opilstwo i pobicie żony.

(d) **POŻARY.** Wezorem miejska straż pożarna była dwukrotnie alarmowana do pożarów mieszkaniowych. Palily się, jak to zwykle bywa w zimie, ścianki praskie. Najpierw w realności Franciszki Krzywoszyńskiej przy ul. Torosiewicza 24, a następnie w realności Lipy Krassa przy ul. Bema 1. 29. W obu wypadkach straż ogień ugasiła.

Składki.

Dla emyslowo chorego: NN. Barszczowice 4 zł.; M.J. 1 zł.; M.H. 250 zł.

Dla s'epej staruszki: M.H. 250 zł.

Dla grajka Dulciga. M.L. 3 zł.

Kinematogramy.

GOŁOLEBZ.

Zima jest miłą porą roku. Błogosławia ją wypożyczalnie kostiumów renowacyjnych, handlarze futer, nart, opatu, łyżew, śniegowców i wysokich butów gumowych. Zwłaszcza ci ostatni mieli zniwo. Im któraś z pań ma krótsze nogi, tem wyższe musiała mieć buty gumowe. Jej koleżanki, znajome i przyjaciółki również. Koniec końcem doprowadziły do tego, iż prawie bezpowrotnie znikły dla naszych oczu zgrabne lydeczki, w jedwabne pończoszki otulone.

Pozatem jest tej zimy wszystko gołe, jak świeżutko urodzone niemowlę. Golutki jest nietylko urządnik, wszelkiej kategorii i dykasterji Golizną świeci tej zimy także i kieszeń i kasa każdego bankiera, przemysłowca, kupca i wolnozawodowca. Golizną świeci nawet lód na chodnikach miasta.

Nie lubią zimowej pory roku nasi dozorczy. Na nich spada cały ciężar. Władza każe sypać piasek, popiół i opilki drzewne. Rębać lód i zgartywać śnieg. Słowem nakłada na nich Starostwo Grodzkie. Magistrat i wszystkie komisariaty tyle przepisów i obowią-

ków, że na szczęście żaden dozorca do nich się nie stosuje. Inaczej miałoby za sobą 20 zł., które mu gospodarz mieszczanie płaci, robotę od rana do drugiego rana. Razem z żoną, dziećmi i wszystkimi subokatorami.

A poco właściciel to wszystko... Każdy nasz dozorca jest z urzędem i przekonania fatalista. Przynętem muł inozolowac i dlatego nie sypie. Uważa, że sypanie piasku i popiołu nie warto. Wiar rozwieje piasek i popiół ludzie ścierają nogami, więc stają się brudne, gołozęz jest i nadal, a jak się kto wywróci, to nietylko łamie ręce, ale jeszcze smaruje ubranie. Poza tem, guj komu przeznaczone zlamac albo zwiennac nogę — to ją zwiennie, chociaż wiazi od worka z trocinami albo spacerował po niewoskowanej posadzce. Co ma wasieć nie utonie — a ostatecznie z czego mają żyć biedni lekarze - chirurzy, skoroby nigz nie zabawił real, nogi mu przynajmniej nie zwiennaj.

Reportery zawodzeni. Codziennie mają czem zapełnić kronikę wypadków. Dzienniki prowadzą awle stare rubryki. Jedną wlicza wszystkich dozorców, którzy się dostali do aresztów za nieposypywanie, druga — ofiary gołolezki. Wyciżca uciążliwe, które osoby zlamają i ręce i nogi, które zaś tykac ręce albo tylko nogi. Kurzyka ta konczy się zawsze energicznym apelem do Władz, aby wreszcie... na...

Koniec koncert ulice są gładziutkie, jakby nasmarowane mydłem. Idealną zwiensza gładziutką oznaczają się dula piasku zezanna na chodniku, naprzeciw mego domu. Cnoczy ją cały dzień posypywano sypką, popiołem i piaskiem — jest sypka jak wezorem, gładziutka jak buziak pomotka, zaradziwa jak ton wiru rzecznej.

Co chwila ktoś wstępuje na płytę. Jedną albo obie nogi zazciera w górę i już leży na krzyżach, bokiem lub brzuchem. Podnosi się po chwili sam — najczęściej n.e. Czeka na litoseiwa aion. Litoseiwa osoba, która chce leżącemu pomóc, wstępuje w czasie ratowania również na zdradzie śniski blat żelazny i sypie się jak giuga. Jeżeli ma szczęście — wywraca się z całym impetem na luz leżącego. Oczywiście zamiast pouziaki dostaje w nagrodę stek przezeństw. Podnosi się i zmyka co tchu. Cnoc często i ratującego i ratowanego podnosi dopiero litoseiwa publiczności.

Z okna mego wszystko cudownie widać. Mam miłe zajęcie. Złosiłwy n.e. jestem a mimo to czuję żal, do tych przeęcadni, którzy nie racyli choćby jedną nogą stanąć na żelaznej płycie. W żadnym kinie n.e. można się serdeczniej ubawić i usmiać, niż wiasnie w mojem oknie o zakład: „Upadnie czy nie upadnie“. Podziwiają godzami czarodziejską żelazną płytę, która w mig przemienia idącego w leżącego. Bezpłatna, tania rozrywka.

Takich płyt we Lwowie paretet. Konkurencje robią płytom żelaznym — chodniki kamienne. Są równe gładkie. Publiczność wywraca się i w upadku trzeba mieć szczęście. Podczas, gdy jeden wywraca się i łamie rękę przed parterową rudera przy bocznej uliczce, to drugi sześciłwiec sypie się pod kamienicą samego Sprechera. Błogosławi tę chwilę. Ma kogo skarżyć i jest od kogo ciągać odszkodowanie. Biedni właściciele realności żyją jak na lodzie. Hekroć odezwi się u nich dzwonek, są przekonani, że to listonosz ze świeżem wezwaniem do Sądu, za niedopilnowanie posypywania chodnika. Ze znowu ktoś nogę skrećci, zniszczył ubranie, zdrowie, możliwość zarobkowania i byt niewinnej rodziny. Za co wszystko policza conajmniej 20.000 zł. odszkodowania.

Wytworzył się nawet gatunek specjalistów od upadania przed lepszymi realnościami. W tygodniu leżą kilka razy. Jęczą o ratunek. Ludzie dookoła. Policjant także. Niepodobna ich podnieść. Tlum rośnie. Policjant konny użymuje porządek. Zjawia się stacja ratunkowa, która zabiera naszego specjalistę do szpitala. Tu lekarz nie może zna-

leżć żadnego złamania ani śladu potłuceń. Skarży się nasz specjalista na wewnętrzne bóle i straszny ucisk mózgu.

I w kilka dni potem piszą sążnisty list do właściciela realności. Z reguły godzą się na jakieś odszkodowanie. Bez długiego procesu. Czasy teraz ciężkie. Były zatem jakoś żyć. Były przetrzymać paskudną zimę...

Rofi

Program radjokonzertów.

NIEDZIELA, 26 STYCZNIA 1930.

Warszawa: Nabożeństwo 10.15.

Od: Losowanie nagród wielkiego konkursu muzycznego 9.00; Dla gospodyń wiejskich 14.00; Rolniczy 14.30, 15.00; O dworach białoruskich 16.00; O cudach Łotoceli 16.40; W Królestwie polskiem przed 25 laty 17.15; Rozmaitości 19.00; Dwie strony w sporze 19.25; Kwadrans literacki 20.00; Słuchowisko 21.45.

K: Poranek symfoniczny 12.10; Muzyka 14.20, 15.20; Muz gram. 16.20, 16.55; Orkiestralny 17.40; Popularny 20.15; Radjokabaret z płyt gram 21.00.

Katowice: Nabożeństwo 10.15.

Od: Z Warszawy 9.00, 15.00; Rolniczy 15.20; Religijny 15.40; Na szachownicy 17.15; Rozmaitości 19.00; Bery i bojki śląskie 19.30; Z Warszawy 20.15, 21.45.

K: Z Warszawy 12.10; Popularny 16.00; Muz. operowej 17.40; Intermezzo muz. 19.20; Muz. polskiej (z Poznania) 20.15; Muzyki tanecznej 23.00.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Wiedeń: Konc. symfoniczny 11.00.

Sztokholm: Konc. symfoniczny 14.00.

Leninigrad: Konc. kameralny 17.00.

Hamburg: „Zemsta Nietoperza“ (operetka Straussa) 23.00.

Królewicze: „Madame Butterfly“ (opera Puccini'ego) 23.00.

Fraga: Konc. symfoniczny 20.00.

Turyń: „Dzwony Kornewilskie“ (operetka Planquette'a) 20.30.

Perlin: Konc. komp. S'rawińskiego 20.45.

Hilversum: „Bastien et Bastienne“ (op. Mozarta) 20.55.

Rzym: „Thais“ (op. Massenet'a) 21.02.

PONIEDZIAŁEK, 27 STYCZNIA 1930.

Warszawa: Od: Dla dzieci 16.15; Lekeja franc. 17.15; Rozmaitości 18.45; Skrzynka pocztowa roln. 19.10; Muzyczny 20.15; „Trochę kontrastów“ 22.00.

K: Muz. gram. 12.05, 16.45, 19.25; Muz. lek. 17.45; „Hrabina-żebak“ (opr. Aschera) 20.30; Muz. tan. 23.00.

Katowice: Od: Dla dzieci 16.15; Nowości radjowe 17.15; Rozmaitości 18.45; Aud. literacka 19.05; Z gramatyki pol. 19.30; Z opieki społecznej 20.05; Z Warszawy 22.00; W językach obcych 23.00.

K: Muz. gram. 12.05, 16.45; Z Warszawy 17.45, 20.30, 23.15.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Rzym: Trio florenckie 17.30.

Monachjum: Konc. symfoniczny 19.30.

Budapeszt: Konc. filharmoniczny 19.30.

Bern: Konc. symfoniczny 20.00.

Berlin: „Fra Diavolo“ (op. Auber'a) 20.00.

Wiedeń: Koncert.

Dawentry: „Cyganerja“ (op. Puccini'ego) 20.15.

(c) **PAMIĘTAJMY, ŻE KAŻDY RADJOPAJĘCZARZ, TO NAJWIĘKSZY SZKODNIK RADJOFONJI.**

Chcesz mieć dobry odbiór —

kup

detektor ::

LEOPOLIS

Sport.

MISTRZOSTWA HOKEJOWE LWOWSKIEJ KLASY B.

Pierwsze spotkanie w mistrzostwie klasy B. między Ukrainą a Lechją I. B. zakończyło się zwycięstwem Ukrainy w stosunku 3 : 2 (2 : 0, 1 : 1, 0 : 1). Obie drużyny grają jeszcze dość prymitywnie, widać jednak u nich zapal i ambicję w grze.

Widzów, jak na takie zawody dużo.

Tabela rozgrywek klasy B. przedstawia się następująco:

	gier	punktów		stos. bram.
		zdob.	strac.	
1) Ukraina	1	2	—	3 : 2
2) Czarni I B	—	—	—	—
3) Hasmona	—	—	—	—
4) Lwowianka	—	—	—	—
5) Pogoń	—	—	—	—
6) Lechia I B	1	—	2	2 : 3

W mistrzostwie klasy A. brać będą udział jedynie 3 drużyny, a to: Pogoń, Czarni i Lechia, przyczem wyniki Pogoni i Czarnych, uzyskane z L. T. Ł. zostaną unieważnione, gdyż L. T. Ł. nie istnieje, a więc Lechia nie mogłaby się domagać walkoveru 5 : 0, podczas gdy Pogoń wygrała tylko 2 : 0. Walka toczyć się będzie zatem między Lechia i Czarnymi o 2-gie miejsce i... wyjazd do Krynicy Szanse obydwie drużyny mają równe, zadecyduje ewentualnie stosunek bramek, gdyż trudno przypuścić, by Czarni przegrali obydwie gry z Lechją.

SZCZEGÓŁY KŁĘBKI POLSKI Z KANADA W HOKEJU.

Mecz toczył się pod znakiem stałej przewagi kanadyjczyków, którzy poszczególne teryje wygrali w stosunku 3:0, 3:0, 4:0. Na pięć minut przed końcem gry wynik meczu brzmiał jeszcze 6:0. W tym czasie nastąpił incydent krygera z sędzią, rezultatem czego było usunięcie Krygera z lodu na dwie minuty. Swą przewagę liczebną wykorzystują kanadyjczycy, strzelając w ciągu dwu minut aż cztery bramki. Z zespołu polskiego podobali się najlepiej Kowalski, Kulej i Adamowski, szczególnie ten ostatni silnymi bombami zagrażał często bramce kanadyjczyków. Słaby rezultat uzyskany przez Polskę spowodowany jest w głównej mierze słabą grą Krygera i Lupalskiego, co odbija się mocno na wartości całej drużyny.

Kezerwowy zespół reprezentacji Polski rozegrał mecz z drużyną Red Star, zwyciężając ją w stosunku 5:4. W pierwszej tercji prowadzi Polska 2:1, w drugiej jednak wyrównują szwajcarzy, wygrywając ją również 2:1, wydaje się, iż Polacy zjedzą pokonani z lodu, gracze nasi zdobywają się jednak na wysiłek i rozstrzygają ostatnią teryję na swą korzyść.

Bramki dla Polski zdobyli: Sabiński — dwie, Sokolowski, Weissberg i Marchewczyk po jednej. W zespole polskim grał w bramce lodzianin Sachs.

Zapowiedziany mecz hokejowy reprezentacyjnych zespołów Polski i Czechosłowacji został odłożony. Zawody powyższe wywołały w Davos olbrzymie zainteresowanie, gdyż uważane są one za mecz o moralne mistrzostwo Europy.

Naciągnięte po zeszłorocznych mistrzostwach w Budapeszcie stosunki hokejistów polskich z czeskimi są obecnie zupełnie poprawne, gracze obu zespołów, jak również ich kierownicy przebywają stale razem. Mecz będzie jawnym dowodem pojednania, poważniejszych dotychczas hokejistów obu narodowości.

ZAWODY BOKSERSKIE LWÓW — PRZEMYSŁ.

Na niedzielne zawody bokserskie Lwów —Przemysł wyjeżdża repr. Lwowa w składzie: Schreiber, Trojan, Träger, Kolodziej, Korsower, Slugocki, Żelewski, Gross.

Jest to pierwszy większy tegoroczny

ROZRYWKI UMYSŁOWE

SERJA 44.

ROZWIĄZANIE ZAGADEK pomieszczonych w serji: 42.

REBUS: Lenistwo ubierze człowieka w lachmany.

KRYPTOGRAM: Jaka praca — taka płaca.

SZARADA: Kolana.

Nagrody za trafne rozwiązanie zagadek przy losowaniu otrzymali:

- 1) 10 zł. w gotówce — Stanisława Rudnicka, Lwów 14, Jałowiec 97, I. p.
- 2) 2 tomy książek — Józefa Flecker, Lwów, 29 Listopada 43.

DO ROZWIĄZANIA.

REBUS.



ZAGADKA PRZEKĄTNIOWA.

(Ułożył Marzenka B).

1)	+						Energja wywołana spalaniem ciała.
2)		+					Określenie wysokości człowieka.
3)			+				Tytuł rodowy.
4)				+			Inaczej aniołek
5)					+		Leśna jagoda jadal.
6)						+	Nazwa stylu.

Przekątnia kwadratu da nazwę pierwszego i najstarszego lwowskiego klubu sportowego.

SZARADA

(ułożył Szymon Kupeczakiewicz).

PIERWSZE z DRUGIM i jeszcze z **SPOŁ.** [GŁOSKĄ TRZECIEGO

Jest niezbędną częścią domu mieszkalnego.

PIERWSZE zaś z **TRZECIM** człowiek, co

[w stanninie

Częściej przesiaduje — niżli przy rodzinie.

CAŁOŚĆ — choć niestusznie (tak bywa na

[świecie])

Jest straszakiem i groźbą na niegrzeczne dzieci

Rozwiązania zagadek należy przysyłać w kopertach opatrzonych kuponem adresowym, do zwartku 6-go lutego 1930 r — Za trafne rozwiązanie wszystkich zagadek przeznaczono do rozlosowania:

- 1) 5 kg. (karton) cukru,
- 2) 2 ciekawe książki,
- 3) miesięczna prenumerata „W. N“.

Wyciąć! Nakleić na kopercie! Wyciąć!
Udział w losowaniu biorą tylko listy z tym adresem.

„WIEK NOWY“ ROZRYWKI UMYSŁOWE

Serja 44

LWÓW

UL. SOKOŁA I. 4.

krok bokserów lwowskich, którzy pozostając pod doskonałym treningiem wypróbowanego poznańczyka p. Latowskiego napewno miastu swemu ujmy nie przyniosą.

KILKA SŁÓW STATYSTYKI LIGOWEJ.

Ustępujący zarząd Ligi ogłosił dane statystyczne dotyczące działalności władz ligowych, które przedstawiają się następująco: Z pięciu protestów przychylnie zatwierdzono dwa, ilość widzów wynosiła 312 826, tj. o 70 tysięcy mniej, niż w r. 1928. Udzielono 17 nagonnień 9 nagan i 33 dyskwalifikacji, przyczem największej kar nałożono na IKP, ŁKS. i Wisłę.

Terminy mistrzostw kolarskich. Związek polskich towarzystw kolarskich ustalił już terminy kolarskich mistrzostw Polski w roku bieżącym. — Szosowe mistrzostwa wojewódzkie rozegrane zostaną wszystkie w dniu 22 czerwca, zaś mistrzostwo Polski odbędzie się na Śląsku 20 lipca. Torowe mistrzostwo Polski rozegrane zostanie 29 czerwca na torze WTC na Dynasach.

Mistrzostwa Europy w jeździe figurowej. W Strbskiem Pilesie (Czechosłowacja) roze-

grano mistrzostwa Europy w jeździe figurowej, przyczem wygrał Sava (Czechy) przed Schafferem (Austria), Golden (Czechy) i Hartmanem (Austria).

Zapiski.

Piąty Almanach „SWIATA KOBIECEGO“ na rok 1930 wyszedł nakładem Księgarni Polskiej B. Połonieckiego, Lwów — Warszawa, Wileza 3.

Piąty Almanach wyróżnia się jak poprzednie umiejętnym doбором artykułów z zakresu higieny i kosmetyki, kultury wnętrza, prowadzenia domu wedle nowoczesnych uroszczeń i wymogów. Wytworzone te tomiki, uzupełniające się z roku na rok, stają się niejako domową encyklopedją, której nie powinno braknąć w żadnym gospodarstwie.

Naczelnik redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYŻTOFOWICZ.

CENNIK OGŁOSZEN:

wiersz milimetrowy (szer. 75 mm) na pierwszej stronie	zł. 1.20
„ „ „ „ „ w tekście	0.80
„ „ „ „ „ 37 „ za tekstem	0.20
Ogłoszenie drobne za słowo	0.10
matrymonialne, korespondencje prywatne — słowo	0.20
„ drobne dla poszukujących pracy słowo	zł. 0.05

Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najmniej	1.00
„ „ „ „ „ niedzielę najmniej	1.50

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w numerze z datą niedzielną o 50% wyższe. Za miejsce zastrzeżone dolicza się 25%. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

KONIAKI	WINKELHAUSEN	RUMY
LIKIERY	ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN STAROGARD-POMORZE ZAŁ. 1846	ARAKI

Nagrodzone na P. W. K. Państwowym Złotym Medalem.

39



Jeśli oczekuje
Pani gości

i zajdzie potrzeba przygotowań do przyjęcia, pozostaje często mało wolnego czasu, by się zrobić miłą. Prosimy pomyśleć wtedy o „Suchym Shampoo z Czarną Główką”. W przeciągu 3 minut uzyska Pani, przez zwykłe napudrowanie i wyszczołkowanie, najpiękniejsze włosy! Zielone ośmio-kątne pudełko za zł. 2,50 wystarcza na szereg miesięcy. Do gruntownego mycia głowy prosimy używać tylko „Shampoo z Czarną Główką”!



Suchy Shampoo
z Czarną Główką
Środek do mycia włosów bez wody.

Wszędzie do nabycia, gdzie niema, wprost u firmy Apteczni Drancz i Ska. Bielsko. 155

POWAŻNA FIRMA POSZUKUJE
OBSZERNEGO LOKALU BIUROWEGO
obejmującego 1 wielką salę i 3-4 pokoje
z WIĘKSZYM MAGAZYNEM
Dzielnica obojętna (z wykl. III-ciej). — Pośrednictwo wykluczone
Szczegółowe oferty pod „Jasny lokal” do Administracji. 12495

RADJO

APARATY
DETEKTOROWE

odbierające stacje bez
akumulatora i baterji
najtaniej poleca

12487

ANODA

RUTOWSKIEGO 2

PAN

dbając o swoje zdrowie
kupuje najpewniejsze
prezerwatywy francuskie
tylko w specjal. składzie

S. FEDERA

Lwów, ul. Sykstuska 7

Zajmujący cennik z 5 wzorami
zł. 2.50 w znaczkach, wysyłka
pocztowa odwrotnie i dyskretnie.

Łóżka
MIEBLI LEKARSKIE
ŁOŻECKA DZIECIENNE
Józef Procko
FABR. MEBLI ŻELI I METAL
ODLEWNIĄ ŻELAZA
LWÓW, TERCJARSKA 10.
113

Apteka Dra Jana
PORATYNSKIEGO

LWÓW

plac Bernardyński 1.

poleca:

„Płyn przeciw odmro-
żeniom”

„Maść przeciw odmro-
żeniom”. 62

Panie!

pragnące mieć zgrabne
i piękne nóżki, noszą
angielskie pończochy
gumowe od firmy 404

S. FEDER

Lwów, Sykstuska 7.

Cenniki bezpłatnie.

Asyst. Państw. Szkoły Położnych we Lwowie
Dr. Józef Doliński
SPECJALISTA CHOROÓB KOBIECYCH
I POŁOŻNIK.

Ordynuje **SOBIESKIEGO 3, I. p.** Tel. 83-06. 12434

ADW. DR. JAKÓB HAUSMANN
prowadzi kancelarię

z adw. Jachmem Henrykiem Hausmanem
we Lwowie, ul. Kałataja 8. — Tel. 62-78. 12472

Specjalista chorób skórnych wener. i kosmetyki
Dr. I. MUND b. sek. szpit. wied. i lwowsk.
ord. od 8-10 i 2-6, w nie-
dziele od 9-1, **Lwów, Asnyka 1** (róg Piłsudskiego)
Leczenie żylaków. — Tel. 48-01. 110

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein b. elew. klin. wied. i herl.
ord. od 10-12 i 2-5, w niedziele
święta od 9-1 **Kraszewskiego 3.** Tel. 31-42. 10078

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN
RÓDECKA 46. Prześwietl. Roentgenow. 1004

Spec. chorób skór., wener. kosmetyki
Dr. ROMAN DOLNICKI ord. od 3-6 ul.
Głęboka 10
(parter). Lampa kwarcowa, Glatermia. 12029

Specjalista chorób kobiec. i akuszer

Dr. J. GONZWA

Lwów, Brajerowska 14. telef. 30-59. 12249

Spec. chorób skór., wener. i kosmet. b. sek. szpit.
wied. i państw. **Dr. Laura Füllenbaum**
we Lwowie
ordynuje od 12-1
od 3-6 popoł. **ULICA SĘCWAŃSKIEGO 3.** 191

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki
Dr. Henryk Spund-Fischer
o. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog,
w Berlinie, Pradze i Wiedniu — ordynuje **Lwów,**
pl. Mar. acki 10, II. n., drugie wejście Sobieskiego 2
Poczekalnie separatkowe. — Telef. 51-08. 11142

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki
b. Sek. Państw. **Dr. A. NADEL** ordynuje
Szpitala powsz. od 12-6
pl. Halicki 7, tel. 31-30. Lampa kwarc. Diather. 198

Stomatolog-Specjalistka chorób jamy ustnej i zębów
Dr. EUGENJA BONGOWA
ordynuje od 3-6, **Wałowa 11, I. p.,** tel. 55-20.
Pracownia nowoczesnej techniki dentyst. 11872

Specjalista chorób dróg moczowych i wenerycz.
Dr. I. Löwenheck Trybunalska 4
(obok Rynku),
telef. 48-11, ord. od 8-9 i 3-5. 117

SPECJALISTA CHOROÓB PECHERZA, NEREK
I DRÓG MOCZOWYCH 10336

Dr. JULJUSZ MONIS
LWÓW — ULICA AKADEMICKA 21

Od dnia 25-go b. m. rozpoczynamy sprzedaż inwentarzową po niebywale niskich cenach:

Śniegowce Ryskie „Quadrat“

10⁵⁰ — 13⁵⁰

Obuwie damskie i męskie „Goodyear Welt“ w najnow. fasonach:

17⁵⁰ — 24⁵⁰ — 29⁵⁰ — 34⁵⁰

SCHWEITZER i FALBEL Legjonów 33 „LAFAYETTE“ Akademicka 14

504

Własny wyrób. Ceny fabryczne!

KOŁDRY watawone	od zł.	22 [—]
dwustronne		35 [—]
welne		50 [—]
KOŁDRY puchowe i pierzyny		125 [—]
Materace trawy morskiej		38 [—]
włosenne		80 [—]
PODUSZKI pierzane		18 [—]
SIENNIKI		5 [—]
KOCE wełniane		10 [—]
GOTOWE POSZEWKI		3 [—]
GOTOWE PRZEŚCIERADŁA z dziurkami ręczne		11 [—]
PRZEŚCIERADŁA na łóżka		550

PLÓTNA -- RECZNIKI -- OBRUSY -- KAPY -- FIRANKI -- LYWANY — najtaniej sprzedaje 12398

FABRYKA POŚCIELI i t. p. PIETRUSZEWSKI MLEKO Lwów, KORALNICKA 6, tel. 37-72

CENNIKI na żądanie DARMO

SPRZEDAŻ NA DOGODNE SPŁATY:

MASZYNY do SZYCIA
GRAMOFONY
ROWERY

i części składowe tychże, przybory do krawiectwa i robót ręcznych, własny warsztat napraw

St. Malimon i Ska Sp. z ogr. odp. Lwów ul. Wałowa 11a. 495

Miód GÓRSKI jako środek leczniczy na płucę, kaszel, astmę, sarsę, grype, sklerozę i nerwy. PODOLSKI — do pieczywa i jedzenia. 380

prawdziwy pszczelny gwarantowany z własnych pasiek sprzedajemy do naczynia, w puszkach, stołkach i butelkach. Spółdzielnia Pszczelarzy „Pszczola“ Lwów, Kopernika 20, tel. 80-69.

H. Gutterman
Lwów, Sykstuska 6. 455

MEBLE NA RATY! Salony, sypialnie, jadalnie itp. udziela znana firma Münzer, ul. Rejtana 4. Telef. 67-91. 454

GRAMOFONY i PŁYTY krajowe i zagran., jak: Columbia, His Masters, Polydor, Brunswick, najnowsze nagrania taneczne, śpiewy pierwszorzędných tenorów etc. Nagrania skrzypcowe. Wszystkie zdjęcia filmu „Śpiewający blazen“ — poleca najtaniej Malwina Rosenman Lwów — ulica Jagiellońska 17. Telef. 17-25. 392 Warunki na dogodniejsze.

AKWIZYTORÓW REKLAMOWYCH na prowizję — poszukuje poważne przedsiębiorstwo.

Wymagane: poważne referencje, gwarancja, znajomość fachu reklamowego, rynku i ustosunkowanie w świecie gospodarczym. Oferty sub „Akwizycja“ przyjmuje PAT. Warszawa, Krak. Przedm. 50. 500

KAŻDEMU BEZ PORĘKI

sprzedaż firma „KA-TE“ UL. SOBIESKIEGO 12. Telef. Nr. 43-29. 454

MEBLE

wszelkiego rodzaju na długoterminowe spłaty.

Posadę poszukują

MŁODA, przystojna osoba poszukuje posadę sekretarza lub konwersacji niemieckiej. Listy do Administr. Wiek pod „Branka 1906“ 11925

ARTYSTA — MALARZ — kandydat inżynierji — architektury, poszukuje lekcji rysunków lub innego odpowiedniego zajęcia. Listy pod „Bysunki“ Admin. Wiek. 12071

POSZUKUJĘ posady egz. maszynista, znający się na wszystkich maszynach rolniczych, jakoteż na traktorach wszelkiej marki. J. Raduch, Skoryki, p. Podwoleżyska. 11968

BUCHALTER — BILAN. SISTA, były kierownik w instytucjach zaliczkowych, bankowych, konsumpcyjnych i przemysłowych, był starszy inżynier Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, oraz był sędziwie zaprzysiężony — znaćwa rachunkowość i pisanie w sprawach spornych i karnych, może podjąć się sporządzania lub kontroli rocznych bilansów lub wreszcie przyjąć stałe kierownictwo buchalterji. Listy pod „Emeryt“ — Bilansista“ do Adm. Wiek. 11959

DOLARÓW dwieście, dam za stałą posadę. Listy pod „Inteligent“ do Administr. Wiek. 12159

OSOBA w średnim wieku, z długoletniemi świadczeniami, poszukuje posadę do wszystkiego do dwójga albo jednej osoby. Konopnicka 10, Marzał. 12387

KUCHARZ młody, spokojnego usposobienia, obeznany w swoim fachu, szuka posady w restauracji, kasyynie lub w pensjonacie od pierwszego lutego 1930. Łaskawe zgłoszenia wraz z podaniem warunków — Lwów, Błażarska 1, l. p. Stanięcki. 12417

DOCHODZĄCA kucharka, poszukuje zajęcia. Listy do Adm. Wiek. Nowego pod „Zajęcie“. 12394

POMOCCNIK handlowy, zamieszkały, większej firmy kolonialnej, znająca się palenia kawy, z szkołą wydziałową i handlową dokształcającą, z lepszymi doświadczeniami, poszukuje posady — Listy pod „Młody“ Adm. Wiek. 12404

POSZUKUJĘ posady cyrkularzysty szlifierz, obeznany dobrze na garze i frajzerstwie, osiemnaście lat praktyki tartakowej na materiałach drzewnych i bukowych, najechniętej na wyjazd. Listy pod „Sosna“ do Adm. Wiek. 12410

STENOTYPISTKA, Polka, lat 22, ze znajomością buchalterji, poszukuje posady za skromnym wynagrodzeniem od zaraz. Listy pod „Stenotypia i buchalteria“ do Adm. Wiek. 12416

PANIENKA samotnie szycia, poszukuje posady w pracowni lub szycia po domach. Zgłoszenia plac Bema 1, parter, drzwi 2. 12443

500 ZŁ. DAM za wyrobienie posady pomocnika buchalterji, inkasenta lub magazyniera. Listy pod „Serio“ do Adm. Wiek. 12489

INTEL. młoda osoba poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, zajmie się dziećmi, szceniem, może być pomocna w prowadzeniu sklepu wymaganie skromne. Listy pod „Wu-Wu“ do Adm. Wiek. 12477

LECCYCY egzaminowany, w średnim wieku, stał w większych i mniejszych doświadczeniach, dobry mówiący, zna się na hodowli zwierzęcy, troszczy psy, logowca i na dziki — przyjmie posadę na skromnych warunkach. Poczta-restanle Płocznia, Książępol, powiat Białobrz. 487

ZDOLNY pomocnik z działu kolonialnego poszukuje posady od dnia 15. III. Łaskawe zgłoszenia: Marian Kuzaszyn, Stenistawow. — Sowieżyska 15. 485

KRAWCZYNI z kociem poszukuje zajęcia po domach. Do Wiek. pod „Spryt“ 12500

LAMPY NAFTOWO-ŻAROWE do oświetlenia placów i wszelkich ubikacji, jakoteż palniki naftowo-żarowe „Kronos“ — poleca: **LUMEN** Lwów — plac Marjański 1. 4. Przybory do wszystkich systemów lamp naftowo-gazowych. 471

NA KARNAWAŁ! Crep-georg w różnycach kol. m. zł. 17[—] „de chine“ „ „ „ „ 12[—] Fular „ „ „ „ 6[—] Ponelina jedw. „ „ „ „ 4[—] Tiule „ „ „ „ 4[—] oraz wielki wybór kwiatów, klamer, dżetów, przyborów do krawiectwa, robót ręcznych i gorsciarstwa — poleca 498 **J. K. KORKES** ul. Halicka 3.

ELEKTRYCZNE ŚWIECZNIKI ampulki, lampy stołowe, biurowe i szalkowe z brązu, kryształu i alabastrowe, jakoteż elektryczne żelazka, kuchenki, czajniki i t. p. poleca po cenach bardzo przystępnych firma 184 **Jakób Kahane i Syn** Lwów, KOPERNIKA 2, tel. 8-91. Skład wszelkich przyborów elektr.



Radością
życia
jest

Ichtimentol

usuwa bowiem wszelkie bóle mięśniowe, postrzał, łamania, gościec, bóle reumatyczne szybko i pewnie.

Wszędzie do nabycia. —

Wyrób i skład wysyłkowy:

Ichtimentol

Laboratorium chemiczne aptekarza

Mra Szymona Edelmana
we Lwowie, ul. Teatyńska 16.

4



204

Kupno-Sprzedaż

DYWANY smyrneńskie — strzyżone, narzuty, garnitury, WANK, plać Marja-cki 5, I. piętro. 107

SCHWEIGHOFERA, światowej sławy FORTEPIAN PIANINA, po bardzo przystępnych cenach na dogodną spłatę, poleca wyłączone zastęstwo „MONIUSZKO“, Zimorczewca 10 10025

ŁÓŻKA żelazne, materacy, przerabia fabryka ZAKS, ILNDZIGO 5 telefon 79-99; 11264

ŁÓŻKO na raty kuchonne 14 złotych, Siatkowe 40, — Mosiężne 200, materacy 3 poduszki 30. Włoszenie 75; Otomany Gobelinowe 55; Kanapki 55, Wkłady druciano 28. Fabryka ZAKS, Lndwego 6, telefon 79-99; 11265

KOMPLETNE wyprawki — niemowlęce 6.50, oraz higieniczne „TETRA“ tylko „DZIDZI“, Lwów, Sykstuska 21. 11831

MASZYNY do pisania — sprzedaje oraz wypożycza Kolesza, Sykstuska Nr. 10. 11980

DWIE parcele budowlane, po 120 sążni, słoneczne, — ładnie położone, 10 minut od tramwaju, na górze za Szkołą ogrodniczą na Zamarynowie, okazują do sprzedania. Wiadomość w miejscu u p. Michała Win- czury, lub telef 7-31. 11982

FORTEPIANY do nauki od 400 zł. sprzedaje Kolesza, Sykstuska 10. 11979

MASZYNY do szycia sprze- dam. Zacharzewicza Nr. 5, dozorca. 12140

JEDWABIE, koronki, tiule, hafty, najtaniej Blau- stein, Wałowa 11. 12235

MASZYNY do robienia poń- czoch, sprzedam. Hofmana Nr. 24 u dozorey. 12130

SPRZEDAM stylowy salo- nik, ul. Mickiewicza 1, 6, tel. 70-24, dozorca wskaze. 11924

SPRZEDAM 150 kg. trzcinę Rozwadomska, Rohatyn — dworzec. 461

FORTEPIAN krótki, czar- ny, krzyżowy sprzedam — pianino wypożycze. Ku- bessa, Rynek 9. 11745

SPRZEDAM dom z ogro- dem i pokój śniadań z kom- fortem. Sygniówka 1. 74; Józef Urbanowicz. 11619

SKLEP spożywczy, dosko- nale miejsce z towarami z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Listy do Adm. Wiek pod „Towar“. 12009

SYPIALNIE, JADALNIE salonowe, biurowe i ku- chenna solidne — poleca Spółka Ziemiał, Lwów, plać Halicki 10 w podwór- zu. 12178

DOM, blachą kryty, mu- rowany, na ukończeniu, o siedmiu ubikacjach, piwni- ca, pięć minut od tram- waju, do sprzedania, za złotym mostem. Zgłoszenia przed Zboiskami u Dra Gagatka. 12321

HOŁOSKO, bliski stacji Brzuchowice sprzedam dom z ogrodem. Listy do Adm: Wiek pod „Hołosko“. — 11911

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fa- chowe. korespondencyjne profesora Sekulowicza — Warszawa, Żórawia 42 — 2. Kursy wyuczają listownie buchaltorji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalli- grafji, pisania na maszy- nach, towaroznawstwa, an- gielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. — Po ukończeniu świadectwo. — Żądajcie prospektów. 191

AGENTÓW katolików do handlu na prowincję, po- szukujemy, fachowość nie- konieczna, zarobek pewny i stały. Lwów, 3-go Maja Nr. 5, podwórze, 3 drzwi lewe. 12218

POSZUKUJE się ogrodnika wzgl. starszego pomoc- nika ogrodnika do Zarządu dóbr Lubiejące obok Struja 362

KUCHARKA zdolna — do wszystkich robót potrze- bna. Zgłoszenia Zbarazka 6 drugie piętro na lewo. 12378

INŻYNIERA LUB TECHNIKA

działu wodnego obznajomionego z instalacją aparatów wodnych filtrów, poszukuje się na- tychmiast. Oferty pod „Dobry i Stały Zarobek“ do Administracji. 12426

Wolne posady

POSZUKUJĘ kilku zdol- nych zsoferów z dobrymi świadectwami służbowymi. Oferta „Czerwona licencja“ do Adm. 12047

AGENTÓW chrześcijań- do handlu na prowincję, po- szukujemy, zarobek około zł. 500 (fachowość nieko- nieczna). „Orawa“, Lwów, Działyńskich 12, naprzeciw Głównego Dworca. 12217

POSZUKUJĘ intel. panny do dzieci, pomoc w nauce i szyciu. Listy pod „Do pomocy“ do Adm. Wiek. 12284

KUCHARKA do wszystkie- go poszukiwana; Nabelca- ka 23, I. p. na prawo. 12376

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobrymi świadectwami — Jakóba Strzemię 7, parter lewy. 12285

UCZNIĄ do praktyki przy- mie firma Leon Georjeon, ul. Raska. 12332

PRZYJMIĘ dwóch chłop- ców poduczonych do pie- karni. Zdrowie 9, Piekar- nia. 12180

POSZUKUJĘ lepszej słu- żącej na dobrych warun- kach. Tendlerowa, Lindego Nr. 9. 12279

INTROLIGATORNIA, Or- miańska 4, przyjmie kwalifi- kowane robotnice oraz dziewczęta do nauki, jako- łąz młodszego ezadnika. Zgłoszenia w niedzielę mię- dzy 10—12. 507:

KUCHARKE, samodzielnie gotująca z pomocą do wszystkiego z lwowskimi świadectwami, oszczędną — uczeiwa, czysta w średnim wieku, bez kawalerów — przyjmie do 2 osób od 1-go lutego Dr. Fried, ul. Św. Mikołaja 20, I. piętro (od 10—12 lub 3—5). 12441:

FREBLANKA, katoliczka, dochodząca, potrzebna. Li- sty pod „Freblanka kato- liczka“ do Adm. Wiek. 12364

CHŁOPCA młodego do ro- boty blacharskiej galante- ryjnej poszukuje Fabryka zabawek „Metalit“ Zadwó- rzańska 14. 12491:

POSZUKUJĘ rutynowanej mundantki od 1. lutego br. Adwokat Dr. W. Korn — Lwów, Krasieckich 6, m. 11 12485:

AGENTÓW do zbierania zleceń przyjmuje Związek Gospodarczy, Oddział ma- szynowy, Sykstuska Nr. 12 12497:

STAŁA EGZYSTENCJA! Poszukujemy zdolnych za- stępców do sprzedaży obli- gacji państwowych „pre- miówki i dolarówki“ na raty, płacimy najwyższą prowizję, zaliczki na ko- szta podróży, ponadto przy sumiennej pracy, patent, Kasa Chorych, fundusz pensyjny i stała pensja. Przesyłamy dokładnie obra- chunki miesięczne. Zgło- szenia: „Powszechna Unia Kredytowa“, Lwów, ulica Sykstuska 8, Telefon 498; 12435

AGENTÓW miejscowych i zamieszkałych do sprze- dawania na raty rowerów motocykli itp. poszukuje się. Utwierdzenia sprzedaży, wielki zarobek. Zgłoszenia miejscowe osobiste, zamie- scowe pisemne z dołącze- niem znaczka pocztowego. Firma Automoteur, Lwów, Sapielny 34. 12484

POMOCNIKA korzenno — bufetowego poszukuje. Ja- snogórski, Janowska Nr. 4. 12447:

KUCHARKI do wszystkie- go z dobrymi świadectwa- mi do dwóch osób, poszu- kując nanychmiast. Zgło- szenia między 9—11. Weino- wa, Kopernika 3, III. p. 12456:

WYCHOWAWCZYNI, po- szukiwana do 2 dzieci ze świadectwami z lepszych domów. Zgłoszenia tylko między 1—3, Zyblikiewicza Nr. 51, I. p., na prawo. — 12357:

OSOBA, mogąca złożyć 1,500 do 2,000 pożyczki, — otrzymana posadę kasjerki- buchalterki w poważnym biurze. Listy do Adm: Wiek pod „Egzystencja“. 12498:

AMATORÓW i amatorki — do gry seaniowej, poszu- kuje Kolo Polek, Sokola 1 od godz. 1—4. 12478

KASJERKA z znajomo- ścią buchaltorji — zostanie natychmiast przyjęta. Li- sty pod „Konfekcja“ do Adm. Wiek. 12429:

POSZUKUJE się dochodzą- cej. Zgłoszenia: Kościuszki Nr. 14, I. p., Kancelaria. 12432:

AGENTÓW katolików na prowincję poszukuje powa- żna firma Warszawska. — Zgłoszenia: Zygmunowska Nr. 11 A, I. p., ganek tan- ny. 11386

WYCHOWAWCZYNI- nan- czycielka, pracownia, skro- mnych wymagań, potrze- bna do 7 letn. dziewczynek. Nadsłać odpisy świadectw i warunki do Zarządu dóbr Romanówka, p. Borki Wio- lkie. 486

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobrymi świadectwami przyjmie. Milzenmacher, — Kochanowskiego 5, II. p. 12361:

KUCHARKA pierwszorzę- dna, zdrowa, bezwzględnie uczeiwa, czysta, moralna i zwinna, bardzo dobrze po- lecona, zgłosi się 3. Maja Nr. 16, III. p. 12490

MANIKURYSTKA potrze- bna od zaraz. Rutowskiego Nr. 4. 12440:

ROZMAITE

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neura- stenie seksualna, leczy spe- cjalista Dr. Frisch, ul. Wa- łowa 11, Telefon 55-20. 10416

Specjalista chorób jamy ustnej i zębów **LEKARZ DENTYSTA H. PASS**
Krótka 2 — róg Gródeckiej 60. 11023
ZĘBY SZTUCZNE na raty i po cenach niższych.

MLEKA około 200 l. zima, 300 l. lato, o wysokim pro- centie tłuszczu, z dostawą do Lwowa, zakontraktuje. Zgłoszenia do Adm. Wiek pod „Folwark“. 427

W BANKACH Zastawni- cych zastawione kosztow- ności wykupują, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuję. Zakład zegar- mistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5, naprze- ciw Szpitalnej. 12242

PRACOWNIA trykotarska Kola Polek Sokola 1. I — wykonuje najmłodziejsze fa- sony garsonek, żakietów — kamizelek, podrabia poń- czochy, podnosi oczka. — 12141

POSZUKUJĘ koncesję słu- sarską z zakresem instala- torskim. Listy z podaniem warunków pod „Tanio“. 12198

PAJACE, różne lalki, pod- duszki, robię, sprzedaje. — Marjacki 5, III. piętro — drzwi 65, tel. 45-77. 12130

LAPANIE OCZEK w poń- czochach do 24 godzin — przyjmuje Firma „Maja“, Piłsudskiego 27. 12253

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30 — parter. 10028

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr. 9, drzwi 2. parter. — 11705

REDUTOWE eleganckie ko- siumy wypożyczam. Ul. Kleparowska 9, II. piętro. 12366:

WZORY do haftu i odbi- janie, najkorzystniejszej usku- teczności zakład rysowniczy Kola Polek, Sokola 1, I. p. 12142

TRYKOTARNIA, Teatyń- ska 9, pończochy nadra- biani, oczka podnoszę, re- peruję swotery kliny wsta- wiam w trykotach dora- biam pa- ce u rękawiczek. 48826

DOMOWY czysty smalec wieprzowy topiony wysyła w puszkach blaszanych 5- kilowych po zł. 16 — Fa- bryka wedlin, Michał Pyć, Stryj, filja Drohobycz. — 432

AKUSZERKA, przyjmuję pani, Wałowa 27, Zadwo- nie — dozorezyni wskaze. 10029

OBIADY domowe, Puław- skiego 3, m. 8. 12363

BUDYNEK FABRYCZNY

około tysiąc sążni, z dużymi halami i za- budowaniami, położony w I-szej dzielnicy obok dworca, o 10-ciu wolnych pokojach z komfortem — wydzierzawię lub sprze- dam w całości lub częściowo. Wiadomość telef. 5-30 od 10-11 przedp. i 3-5 pop. 401

50 PROC. OD KAPITAŁU gwarantuje w ciągu 18 miesięcy tym, którzy przy- stąpią do fabrykacji pa- tentowanego stropu zelbe- towego najtańszego, bez szalowania. Fabryki wyro- bów cementowych, towa- rzystwa budowlane, jako- ść budownictwie z got- tówką mają pierwszeństwo. Oferty pod „Gotowy strop“ do Adm. Wiek. 12457:

RYDZE, KORNISZONY — marynowane, domowe, pole- ca Jasnogórski, Janow- ska 4. 12446

POŃCZOCHY, skarpetki i trykotażę najrzuwalsze i najtańsze „Maja“, Piłsud- skiego 27. 12483

LEKARZ-DENTYSTA A. JUNGFER
Lwów, ul. Na Błonie 2 (naprzeciw Kopytkowego). Leczenie chorób jamy ustnej. Laboratorium tech- niczne. — Ceny niższe. — Ulgi w spłatach. 436

RESTAURACJA i MLE- CZARNIA w wielkim par- ku do wydzierzawiania. — Listy pod „Koncesjonowa- na“ do Adm. Wiek. — 12445

SMACZNE zdrowe, tanie obiady a 80 gr. — I zł. — 1,30, wydaje „Kolo Polek“ od 1. lub 4, Sokola 1, I. p. 12479

MATKA która chce dać dziecku w dobre ręce nie chrezone. Listy do Adm: Wiek pod „Chłopczyk“. 12407:

ZIOŁA lecznicze przeciw chorobom płuc, nerwów, żółtaczki, pęcherza, wątroby, hemoroidom, obstrukcji, — skrofulom, blednicy, artre- tyzmowi. Żądajcie bezpłat- nej broszury pouczającej. Adres: Liszki — Apteka. 493:

FIRANKI, pościel, bieli- zna, endel, merozka, mono- gramy i odbijanie wzorów wykonuje punktualnie i po cenach przystępnych Za- kład Haftów, Koralnička 6. 10245

TOREBKI damskie gobeli- nowe skórzane, wszelkie przeróbki, przyjmuje pra- cownia Romaniowicza 10 — (Marji Dulebianki). 12463

TANIO, suknie balowe, — weluiane, bluzki, szlafroki, swotery, bielizna, fartu- chy gospodarskie poleca Szekalska, Halicka Nr. 12, I. piętro. 12481:

LOKALE

DIAM 100 zł. za skromny pokój umebłowany z wejściem z klatki, elektrycznością. Listy pod „315” do Adm. Wiek. 12109

3 POKOJE z komfortem i przynależnościami jest zaraz do wynajęcia ul. Tkacka 39. Wiadomość u gospodarza. 12238

POKOJ frontowy z osobnym wejściem, z pierwszorzędnym utrzymaniem na przystępnych warunkach do odnajęcia: Grunwaldzka 1, 1, drzwi 12 B. 9025

PRZYJMĘ na mieszkanie z utrzymaniem. Ul. Królowej Jadwigi 1, 23, parter, drugie drzwi na prawo. 12346

RÓŻNE mieszkania, lokale pokoje kawalerskie ma do wynajęcia, poszukuje wolnych, przeprowadza zamianę. Biuro „Strzecha” ulica Ossolińskich 6. 11387

POKOJ z utrzymaniem — lub bez do wynajęcia, osobne wejście. Fotograf, ul. Łyczakowska 9. 11932

POSZUKUJĘ mieszkania dla panny przy rodzinie — najchętniej przy starszej osobie. Listy do Wiek. pod „Solidna 7”. 12499

PIĘKNY pokój frontowy umebłowany, dla kawalerki, zaraz do wynajęcia. — komfort. Plac Bema, Oferty pod „Piękny pokój” do Małopolskiej Agencji, Chorzowskiej 7. 12503

WYNAJME zaraz 3 pokoje z kuchnią, komfort, czynsz roczny. Wyspiańskiego 38. 12504

Zdrojowiska

RABKA — ZDRÓJ „LOWI-CZANKA” pensjonat D-rowej Karasińskiej Ryglskiej otwarty cały rok. Kąpiele mineralne w domu. Skleczno dobrze ogrzane pokoje, pełny komfort. Telefon 47. 501

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową P. K. U. Lwów Słowiński Wacław. 12289

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową Stanisław Nawolski, P. K. U. powiat Lwów. 12276

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową na nazwisko Bronisław Święc, P. K. U. Lwów. 12351

WILCZYCA przybłąkała się. Odebrać: Zielona 93, „Kwiatówka”, Szynkler, od 3-5. 12292

Małżeństwa

WŁAŚCICIEL restauracji intel, zamożny, przystojny i sympatyczny, pozna panią z podobnymi zaletami do lat 35 w celu mat. — Dyskrekcja zapewniona. Listy pod „185” do Adm. Wiek. 12171

INTEL, osoba w średnim wieku, pragnie poznać starszego pana dobrze sytuowanego. Cel mat. Listy pod „Niezależna” do Adm. Wiek. 12417

WPISY na 5 miesięczne handlowy i stenografii

rozpoczynające się 3. lutego oraz na naukę pisania na maszynach przyjmuje się codziennie od 9-12 i od 4-6 w Zakładach nauk. 398

Z. OLSZEWSKIEGO Kurkowa 38. Telef. 31-14.

NAUKA

KURSA KROJU, modelowania, szyćia damskiego z prawem wydawania świa dectw. prowadzi Modelista z Paryża, miesięcznie 25 zł. oraz 4 tyg. kurs dla osób fachowych i powin cjonalnych. Biader, Lwów Gliniańska 4. 221

WAŻNE dla Zakładów naukowych i Towarzystw, które pragną założyć własną orkiestrę dęta i smyczkową w mieście lub na prowincji: Wycieczki gry na wszelkich instrumentach. Kapelmistrz fachowiec z ukończonymi studjami zagranicznymi i długoletnią praktyką. Oferty do Adm. Wiek. pod „Kapelmistrz”. 12435

SZOFRZY którzy ukończyli LWOWSKIE KURSY SAMOCHODOWE

Inż. Aleksandra Juhrego, Lwów Kopernika 54 wyróżniają się swą dokładną znajomością fachu, gdyż kursy te prowadzone są przy najw. lepszych warsztatach i garażach samochodowych w Małopolsce. Dokładna i szybka nauka. Ulgi niezamierzonym — Wnisi codziennie. — Informacje i programy udziela Zarząd Kursów. 11449

FORTEPIAN do ówczesności. Także lekcje za 12 zł. miesięcznie. Zgłoszenia od 3-7, Horny, Hoffmana Nr. 16. 11938

STENOGRAFJA polska i niemiecka. Kurs dwa miesięczny. Lwów, ul. Kollataja 6, II. p., drzwi nr. 8 11993

ZA mieszkanie lub honorarium przyjmie lekcje rutynowany korepetytor. — Listy pod „Najlepsza pomoc” do Adm. Wiek. 12138

PIĘKNE pisać szybko wyczuca i poprawia brydki charakter pisma Rutkowski, Zofji 5, II. piątro 12448

PAŃSTWOWA SZKOŁA EKON. - HANDL. we Lwowie, ulica Skarbkowska 1. 39.

ogłasza wpisy na Kurs bankowy 3 mies. wieczorny obejmujący 1) księgowość i analize bilansów, 2) rachunki w bankowości, 3) ekonomii, 4) organizacja banku, 5) Bank w ustawodawstwie polskim, 6) Skarbowość w zastosowaniu do bankowości, 7) przepisy kred. i pedet. w bankach spółdzielczych 2) 5 mies. wieczorny kurs księgowości łącznie z maszyną i stenografią. Początek 1 lutego b. r. Wpisy w gmachu szkoły codziennie od 5-6 tej 239

DLA eksternistów (eksternistek) zdających maturę gimnazjalną w terminie jesiennym 1930 r., półroczny kurs repetytoryjny ze wszystkich przedmiotów naukowych. Zgłoszenia bezwzględnie przyjmie „OSWIATA, LWÓW, MIŁKOWSKIEGO 11, od 12-1 i od 7-8. 12386

HISZPAŃSKIEGO, niemieckiego, konwersacji, korespondencji, wyczuca szybko łatwą metodą Rutkowski, Zofji 5, II. p. 12449

RODOWITA Wiednia udziela konwersacji niemieckiego oraz lekcji gry na fortepianie i skrzypcach. Szopa, Polna 7, II. piątro, drzwi 16. 12388

WPISY na 5-miesięczny WIECZORNY KURS HANDLOWY

Zofji Konrad-Gluzińskiej przyjmują się codziennie od 10-1 i 5-8

w „ECOLE REFORME” ulica Piłsudskiego 1. 14 Śródmieście — przy przystanku tramwaj. 456

LEKCJE najrozmaitszych artystycznych oraz praktycznych robót ręcznych — Karpińskiego 15. 12311

KRAWIECZYŹNY, kroją, uczy pierwszorzędna praktycznie; 20 zł. miesięc. Ulica Zyblikiewicza 12. 12422

Kupno-Sprzedaż

DARMO firanki i kapy zostawia przy zakupie materiałów do tyche — WANK, pl. marjański 5, I p. 104

DOMEK ze sklepem — do sprzedania, Rogatka Zielona u Guwera. 12172

FORTEPIAN krzyżowy — oraz jednogłosowe fisharmonjum, sprzedam. Koleśsza, Sykstuska dziesięć. 11981

PIANINO zagraniczne pierwszorzędne mało używane, piękne lub nowe zamienię na fortepian, dopłata wedle umowy, ewentualnie sprzedam; Kononika 26, Skleniarski, Telefon 83-31. 12374

FRAK, żakiet i płaszcz wojskowy do sprzedania, po 40 zł. Ogródka u krawca Kiełara Batorego 28 — podwórze. 12187

SKRZYPCE lepsze koncertowe kupię. Adresować ul. Mochackiego 28, Niemki wiez. 12179

KUPIĘ warsztat stolarski. Zgłaszać się ul. Kingi 14; 12328

PŁASZCZ krymski okazję nie do sprzedania. Jachowicza 13, I. p., na lewo. 12294

FORTEPIAN prawie nowy sprzedam. Ochonek 4 A, 3 drzwi. 12418

PARCELA budowlana 1900 sążniowa obok Kulpańkowa 10 minut od tramwaju 1.5 stopada. Wiadomość: Skleniówce, Skarysz Jan. 12396

KUPIĘ okazję „futro damskie. Listy do Adm. Wiek. pod „Dobrze utrzymanie”. 12436

PARCELA na sprzedaż ul. Grochowska, Wiadomość — Tartarska 4, drzwi 4. 12156

RESTAURACJE, POKOJE śniadankowe w wielkim mieście, sprzedam. Listy pod „Mały wkład” Adm. Wiek. 12444

Z POWODU wyjazdu prze dam dom nowy z ogrodem pokój, kuchnia, weranda i szopa. Wiadomość: Droga Walecka 27. 11907

RÓŻNE maszyny do szycia wysprzedaje, także na raty Komlsowy, Piłsudskiego 11. 11493

NAJCUDOWNIEJSZE za pachy: perfumy, wody kolońskie na wagę tylko Perfumieria Federa, ulica Sykstuska 7. 11585

DLA NOWORODKÓW kompletne wyprawki „SPORT” tylko plac Halicki Nr. 3; 12368

NA LOD kompletne garnitury „SPORT” tylko plac Halicki 3. 12367

WIEDENSKIE jadalnie i sypialnie, gabinet, meble, łóżko mosiężne salon kompletny z lustrem mahoniowym, witrażka mahoniowa z brązami, szafa na książki oszklona, szafy debowe i wiele innych rzeczy okazję do sprzedania. — Wiadomość: Rynek 42, firma Markiewicz, sklep karmenny. 12263

TROCINY drzewne sprzedaje najtaniej — Fabryka skrzyń, Zamarstynów, ul. Nowa Bochna 8, Telef. 82-17. 12007

CENNIK NASION
na rok 1930
już wyszedł!
Sprzedaż: LWÓW, TRYBUNALSKA 3.

EMIL FREEGE
Kraków 492
Lubicz 36/38
i Sukennice 15/16
Wysyłka na żądanie!

W MIEŚCIE powiatowym na Podkarpaciu do sprzedania realność około 5 morgów ogrodu, dom, 6 biblioteki, budynek gospodarczy 18X8 m. Gimnazjum pięciokrotne połączenie z Lwowem. Cena 4,000 dol. Jan Bidziński, Dolina koło Strzja. 367

KLACZ SKAROGNIADA 7-letnia lub pod wierzch do sprzedania z powodu zamiany powozu na auto. Zgłoszenia: F. Moszkowicz, Kollataja 2, sklep. Telefon 17-43. 12302

KUPIĘ dom suchy, wolne 2 lub 3 pokoje stonieczne, ogródek, niedaleko tramwaju Wkład dwa tysiące dolarów. Listy do Adm. Wiek. pod „Piwnic”. 11935

FORTEPIAN „seiwewighofera” oraz ucznia „Hosendorfera” najnowszej konstrukcji sprzedam, ewentualnie wynajmę; Kopernika 26, Skleniarski, Telefon 83-31. 12375

ZA ZŁOTO, srebro, brylanty, płaci najwięcej — Oswald Maadt Sykstuska Nr. 33 (dom Jägera). 11681

PIANINO pierwszorzędne, zagraniczne czarne, jak nowe, 270 dolarów sprzedam. Ogródka od 3-4, ul. Podwale 9, m. 14. 12338

DO sprzedania dom nowy słoneczny, 6 minut do tramwaju, wkład 3,000 dolarów, resztę bank. Wiadomość u adwokata Diner, Krasickich 18 A. 12277

POSEZONOWA SPRZEDAŻ TOREBEK TYLKO w „NOBLESSE” Jagiellońska 11a.

RZADKA okazja! Za 350 zł. sprzedam maszynę półczosniczą, Baszko, Żółtkowska 28. 12411

ŚLICZNY brązowy rafterek do sprzedania. Mickiewicza 14, II. p., na prawo od 3-6. 12414

OKAZYJNIE do sprzedania: jadalnia wiedeńska palisandrowa, gabinet wraz klubami w DOMU SZTUKI Akademicka 14. 12492

OKAZYJNIE do sprzedania: biblioteka orzechowa ucznia, biureczko damskie antyczne, komoda z sekretarzykiem, stół orzechowy antyczny, stół mahoniowy antyczny w DOMU SZTUKI, Akademicka Nr. 14. 12493

OKAZYJNIE do sprzedania: salon orzechowy antyczny, salonik wiedeński mahoniowy w DOMU SZTUKI, Akademicka 14; 12494

SPRZEDAM parcele, ulica Ostrołęcka, Grochowska — Snopkowska, Króla Leszczyńskiego i na Kraszczywie, Skomorowski, Chorzowska 27. 12460

SPRZEDAM fortepian wiedeński marki Smitha w dobrym stanie, krzyżowy, z metalową płytą, Ulica Miłkowska 11, I. piątro, na prawo, między 2 a 3 popoł. 12452

PARCELA budowlana w Janowie obok dworca 60 metr. frontu, 300 sążni jakoteż dom 1 piętrowy o 7 wolnych pokojach, tania do sprzedania. Listy pod „Stonieczne centrum” do Adm. Wiek. 12458

KAMIENICA 2 piętrowa, ze stajniami murowanymi przy ul. Sw. Antoniego 11 do sprzedania. Wiadomość także u dzworey. 12301

SPRZEDAM 1. piętrową nową murowaną willę czynszową przy Potockiego, 4 proc. pożyczka Banku Gospod. Krajowego. — Wkład 11 tysięcy dolarów. Listy pod „Solidna pożyczka” do Adm. Wiek. 12391

ZBOISKA! Sprzedam kilka morgów ziemi na dogodnych warunkach. Eleonora Karaszkiewicz, Zboiska 70, p. Zniesienie k. Lwowa czynna 27. 12461

PIANINA nowe od 2.250 zł. na dogodne spłaty. Długoletnia gwarancja fab. Nowacki i Sko, ul. Piłsudskiego 17. 90

WILLA nowa, 4 mieszkania komfortowe, ulica Potockiego. Kilka will w Brzuchowcach oraz kilka will w Zimnej Wodzie — sprzeda Skomorowski, ul. Chorzowska 27. 12461

KUPIĘ gospodarstwo 20 do 30 morgów z budynkami — blisko stacji. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia do Adm. „5.000 dolarów”. 12501

KUPIĘ dywan perski około 3X4. Listy do Adm. Wiek. pod „Dywan”. 12461

SZAFĘ żelazną do przechowania ksiąg handlowych w dobrym stanie — kupię. Listy do Administr. Wiek. pod „Żelazna”. 12423

SUKNIE balowe, wizytowe dancingowe 50% taniej, wielki wybór Trykotąży - KOPERNIKA 17.

NIEBYWAŁA OKAZJA! SUKNIE JEDWABNE ZŁ. 43

SUKNIE Z TAFTY ZŁ. 65, SUKNIE CREP-SATEN ZŁ. 95 — poleca z powodu likwidacji „Trykotaż” PL. MARJACKI 5 w bramie. 441

Samochód przyszłości.



(xy) W Ameryce skonstruowano samochód z motorem pędzonym ropą. Samochód ten zużył na przestrzeni 792 mil angielskich tylko za 138 dolara ropy. A więc na odbycie 1300 kilometrów drogi potrzebuje ten samochód tylko za 12 złotych ropy, gdy samochód z motorem benzynowym zużywa na tę samą drogę za 120 złotych benzyny. Trudności, jakie przedstawiało skonstruowanie takiego samochodu są przedewszystkiem natury termicznej, ponieważ ropa nie da się przemienić w gaz w tak prosty sposób jak benzyna. Powtórę dużą rolę odgrywała kwestja ciężaru i objętości motoru i najlepszego zastosowania go do wymagań jazdy samochodowej. Nie ulega jednak wątpliwości, że samochód z motorem, pędzonym ropą, zostanie udoskonalony i stanie się samochodem przyszłości.

Rycina nasza przedstawia konstruktora motoru, pędzonego ropą przed nowym typem samochodu.

LOKALE

POSZUKUJE OD ZARAZ dla samotnej młodej pani pokoju skromnie umeblowanego z osobnym wchodem ewent. od przedpokoju — najchętniej przy starszym bezdzietnym małżeństwie — lub wdowie. Oferty z podaniem warunków listownie Skrytka pocztowa 46, Lwów. 12468:

POKÓJ w śródmieściu, miły, spokojny, poszukują 2 stud. eksportówki. Fortepian mile widziany. Listy pod „Wielkopole” do Adm. Wieku. 12469:

SŁONECZNY duży pokój z przedpokojem, umeblowany osobne wejście, elektryka, z wiktem lub bez dla najmniejszych chrześcijan. Sakramentek 4, II. piętro, od 2-5 popoł. 12470:

POKÓJ słoneczny, obszerny z balkonem, komfortowo urządzony, osobne wejście, z pierwszorzędnym wiktem lub bez do wynajęcia. Ul. Teatyńska 35 — II. p., m. 8. 12473:

PENSJONAT w Jareczu, urządzonych 26 pokoi, centrum, w komplecie do wynajęcia. Blizsza wiadomość „Pralnia”, Legionów 41; 12174:

POKÓJ z kuchnią, elektryka, za miesięcznym czynszem do wynajęcia. — Wiadomość: Świętokrzyska Nr. 54. 12453:

LOKAL przemysłowy z 3 ubikacjami, poszukuje „Metalit” Zadwórzeńska Nr. 14; 12496:

POKÓJ frontowy, osobne wejście z utrzymaniem. — Zyblikiewicza 22. parter. 12475:

POKÓJ z utrzymaniem — lub bez dla pani. Ulica Hofmanna 24, II. piętro. — 12476:

POSZUKUJE obszernego — pokoju z kuchnią, czysz według umowy. Listy pod „2 osoby” do Adm. Wieku 12480:

DO wynajęcia katolikowi 3 pokoi z kuchnią, komfort. Oglądać: Kochanowskiego 43. 12482:

POKOIK ofienny tylko z utrzymaniem dla intel. do wynajęcia. Akademicka Nr. 23, II. p., drzwi nr. 4 12424:

DO wynajęcia pokój umeblowany z klatki schodowej. Fortepian. Wronowska 9, drzwi 5, (boczna Kopernika). 12433:

DLA jednego pana poszukuje się porządnego pokoju blisko radiostacji. Zgłoszenia tel. 81-36 lub do Adm. Wieku pod K. K. 12437:

SALON i sypialnia z wchodem z klatki schodowej — tylko dla zamężnego pana do wynajęcia. Wiadomość Potockiego 4, III. piętro, godz. 14-16. 12438:

POKÓJ umeblowany z elektryką dla solidnych panienek dwóch lub jednej — przy rodzinie spokojnej do wynajęcia. Wronowskich Nr. 6 B, parter, drzwi 3; 12464:

ŁADNY umeblowany pokój osobne wejście, pianino — wynajmę. Łazarza Nr. 8 — 3 piętro, na lewo. 12466:

TRZY pokoje, kuchnia do wynajęcia temu, kto pożytyczy właścicielowi tysiąc pięćset dolarów. Zgłoszenia: Królowej Jadwigi 28 dozorca. 12395:

WSPÓLNEGO pokoju przy kulturalnej rodzinie poszukują od 1-go lutego. Listy pod „Studująca”. 12442:

POKÓJ komfort, solidnym umeblowany. Sopińskiego 6, II. schody, drzwi dziesięć. 12467:

POKÓJ z osobnym wejściem dla samotnego pana od 1. lutego 1930 r. u p. Kowalskiej, Kulparkowska Nr. 1, II. p. 12403:

POKÓJ i kuchnia do wynajęcia za rocznym czynszem z góry. Wiadomość u p. Kafłuka, Zniesienie nowe, Kraszewskiego 1. 28; 12406:

NA wspólne mieszkanie — przyjdzie nam pracujących. Wiadomość: Zyblikiewicza Nr. 17, Natciarnia. 12413:

POKÓJ i kuchnia, dwa i trzy do wynajęcia od zaraz u Kukiza w Winniakach koło stacji kolejowej. 12421:

POSZUKUJE dozorcówkę małżeństwo bezdzietne int. Listy pod „Bezdzietni” do Adm. Wieku. 12286:

POKÓJ kawalerski, niekrepujący, Zyblikiewicza 26 A drzwi 7. Oglądać od 7-8 wieczór. 12362:

POSZUKUJE pokoju (chętnie z koleżanką). Utrzymanie (fortepian). Listy do Adm. Wieku Nowego pod „Akademicka”. 12281:

UMIEBLOWANY dwu osobowy pokój, częściowe utrzymanie. Kurkowa 1. 17, II. p., na lewo. 12278:

FRONTOWY, słoneczny pokój z kuchnią, czysz roczny. Sнопkowska Nr. 38; 12390:

4 EWENT. 3 pokoje z kuchnią, komfort, w nadbudówce. Bema 31. 12072:

„TAK, OCZYWIŚCIE, RADJOWA INSTALACJA PHILIPSA“



Proste włączenie do kontaktu oświetleniowego i całą Europę odbieramy wiernie i czysto. Słyszymy głos żywy i naturalny, przemawiają do nas dźwięki ciepłe i bliskie.

Codziennie pokazy we wszystkich sklepach radjowych.

Cena:
odbiornik typ 2514 . . . zł. 900.—
głośnik typ 2007 . . . zł. 265.—
komplet zł. 1165.—

FORNIERY

Specjalność: JASION i MAHOŃ kwiecisty, CZECZOTA, GRUSZKA afr., BRZOZA kanad. i ORZECH kauk. 173

Wielki wybór po cenach konkurencyjnych.

BRACIA GELBERG

Lwów, ULICA PANIEŃSKA 19. — Telef. 43-91.

6-50 zł. Zegarek Ancre 6-50 zł.

szwajcarski z gwarancją tylko u 208
B. Grünberga Lwów Sykstuska 4

Dbajcie swoje zdrowie!

„Szwajcarskie gorzkie zioła z Kogutkiem, Registr. Min. Zdrowia Nr. 400.

leczą choroby żołądka i kiszki, obstrukcję, kamienie żółciowe, działają przeciw nadmiernej otyłości, regulują przemianę materji i pobudzają apetyt. 66

SPRZEDAJĄ APTEKI i DROGERJE
Wyłączny przedstawiciel fabryki

A. GAŚECKI i SYN, Lwów
SOBIESKIEGO 15. — Telefon 56-08.

372 **MEBLE NA RATY!**
Ceny gotówkowe — poleca Magazyn Mebli STEIL i Ska, Lwów, Kaźmierzowska 28, tel. 64-13.

Przyjmuje się nową bieliznę jakoteż i do naprawy, oraz wszelkie roboty, wchodzące w zakres bielizniarstwa. Ul. Prowiantowa 8, I. p. 290